Nr. 247. PONIEDZIAŁEK 27. PAŹDZIERNIKA 1873. **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Telegramy o wyborach.

Tarnopol, 25. październ. W okręgu miast **Tarnopol-Brzeżany** głosowało 1861. Wybranym został **Dr. Euzebiusz Czerkawski,** 1029 głosami. Drugi kandydat dr. Kohn ze Lwowa otrzymał 825 głosów. 7 głosów nieważnych lub rozstrzelonych.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Cesarski patent z 23. paźdz. 1873 o zwołaniu sejmów krajowych: Czech, Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Austryi poniżej i powyżej Anizy, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawy, Szląska, Tyrolu, Vorarlberga, Istryi, Gorycyi i Gradyski i Tryestu z okręgiem.

My Franciszek Józef Pierwszy

z Bożej łaski Cesarz Austryi

król Węgier i Czech, król Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illyryi, król Jerozolimy etc. Arcyksiąże Austryi, Wielki książe Toskany i Krakowa, Książe Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny, Wielki Książe Siedmiogrodu, Margrabia Morawy, Książe górnego i dolnego Szląska, Modeny, Parmy, Piacenzy i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friaulu, Raguzy i Zary; uksiążęcony hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; Książe Trydentu i Brixenu, Margrabia górnej i dolnej Luzacyi i w Istryi, hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregenzu, Sonnenberga etc. Pan Tryestu, Cattara i na Marchii windyjskiej! Wielki Wojewoda Serbii i t. d.

Wiadomo czynimy:

Sejmy krajowe: Czech, Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Austryi powyżej i poniżej Anizy, Salzburga, Styryi, Karyntyi i Krainy, Bukowiny, Morawy, Szląska, Tyrolu, Vorarlberga, Istryi, Gorycyi i Gradyski, wreszcie sejm krajowy Tryestu z jego okręgiem, zwołane zostają na dzień 26. listopada 1873 do miejsc w ustawie wskazanych.

Dan w Naszem głównem stołecznem mieście Wiedniu d. 23. października w roku tysiąc ośmset siedemdsiesiątym trzecim, Naszego panowania dwudziestym piątym.

Franciszek Józef m. p.

Auersperg m. p. Lasser m. p.
Banhans m. p.
Stremayer mp. Glaser mp. Unger mp.
Chlumecky mp. Pretis mp. Horst mp.
Ziemiałkowski m. p.

Obwieszczenie.

Wybory uzupełniające pięciu posłów na Sejm krajowy z klasy wielkich posiadaczy gruntowych, mianowicie jednego posła z byłego obwodu Brzeżańskiego, jednego posła z byłego obwodu Tarnowskiego, jednego posła z byłego obwodu Tarnopolskiego i dwóch posłów z byłego obwodu Sanockiego rozpisuje się na dzień 19. listopada b. r.

Wybory te odbędą się w Brzeżanach, Tarnowie, Tarnopolu i Sanoku, a o godzinach i lokalnościach, w których wybór będzie miał miejsce, zawiadomieni będą wyborcy kartami legitymacyjnemi.

Listy wyborców w wzmiankowanych czterech okręgach wyborczych ogłasza się równocześnie w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 20. października 1873.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie nadał posady kancelistów przy c. k. Sądzie powiatowym w Gorlicach Edmundowi Smidowiczowi, sierżantowi okręgowemu c. k. obrony krajowej; przy c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku Karolowi Kowalskiemu pisarzowi notaryalnemu; — a przy c. k. Sądzie powiatowym w Krynicy Adamowi Janowowi dyetaryuszowi przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie nadał posadę kancelisty przy c. k. Sądzie powiatowym w Rozwadowie Michałowi Pirożkowi, dyetaryuszowi przy c. k. Sądzie krajowym wyższym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów dnia 27 Października.

Od samego początku ruchu wyborczego w naszym kraju poczęły się pojawiać w dziennikach zamiejscowych, a mianowicie w niektórych wiedeńskich, rozmaite oskarżenia i zarzuty, zwrócone przeciw całym władzom, lub pojedyńczym organom rządowym. W miarę coraz bardziej ożywiającej się agitacyi i coraz bardziej wzrastających namiętnostek stronniczych, zarzuty te ogólnikowe, podejrzywania ciskane zdradliwie i z ukrycia, poczęły się mnożyć i przybierać ton coraz nieprzyzwoitszy i gwałtowniejszy, aż nareście w chwili obecnej, kiedy ruch wyborczy stanął u swego kresu, przybrały charakter tak namiętny i zuchwały, że niepodobna jest nie odeprzeć tych ustawicznych napaści słowami oburzenia, na jakie zupełnie zasługują.

Pojmujemy bardzo dobrze rozdraźnienie w chwilach walki stronnictw, jest ono niestety nieodłączną towarzyszką ruchu politycznego w każdem niemal konstytucyjnem państwie, umiemy jednak odróżnić dobrze, co policzyć należy na karb tego rozdraźnionego usposobienia, tej gorączki chwili, a co przypisać wypada złej woli i formalnemu systemowi potwarzy. Wiemy dobrze, że w chwilach podobnego ruchu, władze rządowe z natury swej stojące ponad walką prywatnych stronnictw, ponad odmętem agitacyj i namiętności, z jednej i drugiej strony stawać się zwykły tarczą rozmaitych pocisków, przedmiotem nieusprawiedliwionych żalów i utyskiwań. Wygodnie a nawet przyjemnie jest niekiedy rzucać urojone skargi przeciw władzom rządowym na szalę powodzenia tego lub owego stronnictwa. Wygodnie robić je kozłem ofiarnym win własnych, wygodnie czynić je odpowiedzialnemi za wszystko, wygodnie w zarzutach na władzę miotanych szukać pociechy w klęsce, tryumfu większego w zwycięztwie.

Dopóki zarzuty i oskarżenia obracały się w kole tej taktyki, zanadto znanej i zużytej, zanadto może naiwnej, aby zasługiwała na uwagę i odprawę, dopóty pominąć je można było milczeniem. Ale w ostatnich dniach kilku wycieczki przeciw władzom krajowym przekroczyły już wszelką miarę godziwości. Krytyka stała się namiętną napaścią, przygana zuchwałą potwarzą, a zarzuty dyktowane lekkomyślną niechęcią zmieniły się w formalny, zarówno zjadliwy jak namiętny system obelgi i kłamstwa, w system nie wahający się użyć najwstrętniejszych fałszów do wysnucia z nich potwornych oskarżeń i podejrzeń

Jest pewne pismo we Lwowie a kilka w Wiedniu, które tę wstrętną taktykę doprowadziły niemal do ostateczności. Według nich władze dopuszczają się bezprawia i ucisku, urzędnicy nadużyć i łamania służbowej przysięgi. Według nich organa rządowe szydzą z przepisów, lekceważą ustawy, dopuszczają się aktów nieograniczonej samowoli. Według nich władze galicyjskie stały się tylko zorganizowanym spiskiem przeciw pewnym stronnictwom i pewnym warstwom ludności, według nich od starosty do żandarma wszystko sprzysięgło się na ich prawa konstytucyjne.

A wszystkie te skargi, wszystkie te zarzuty i napaście, rozsiewane w korespondencyach i telegramach, nie wymieniają szczegółów, nie podają wy-

---

SZTUKA WSPÓŁCZESNA

I JEJ KIERUNKI.

VI.

(Dokończenie.)

Ci sami Niemcy co malowali *Bitwy Hunów*, co każdej chwili gotowi są z wszelkiemi szczegółami przedstawiać oblężenie Troi i śmierć Patrokla, ci sami Niemcy nie potrafili oddać takiego Moltkego odpowiednio jego wielkim czynom, nie zdołali uświetnić w swem malarstwie chwili zdobycia Paryża, któraby stosowne do tego faktu zrobiła wrażenie. I znowu co najlepszego i najpiękniejszego zdołał w malarstwie niemieckiem wydać rok 1870, tego szukać należy w obrazach rodzajowych, w małych skromnych płótnach, jak gdyby malowanych po duńskiej wojnie, albo po jakiej rewolucyi bawarskich piwiarzy. W braku pomnikowych obrazów po r. 1870 odbija się ów abstrakcyjny niemiecki duch, który daleko lepiej wyobraża sobie to, czego nie widział i czego nie słyszał, aniżeli to, na co patrzył i czego dotykał. Gdyby przypadkowo znaleziono nowy jaki bohaterski poemat Homera, tysiące Niemców by go illustrowało, gdyż tam możnaby malować konie, jakie już nie istnieją, ludzi, o jakich tylko z książki ma się wiadomość; — ułożyć jednak wspaniały obraz, na którymby pruskie pikělhauby szły do ataku, i na którymby widać było poważnego Moltkego w płaskiej czapce, na angielskim koniu, tego żaden Niemiec nie potrafi. W tem by go Francuz wyręczył, gdyby ta pikelhauba i ten koń nie były dla niego tak smutnem wspomnieniem. Francuzi bowiem mają zmysł do prawdziwego realizmu i umieją pogodzić rzeczywistość z ideałem, czyli raczej z rzeczywistości wydobyć ideał, podczas gdy Niemcy wpadają w taki materyalizm idąc raz realną drogą, że w szczegółach gubią myśl całości. Realny Niemiec w obrazie wojennym z taką dokładnością zacznie malować numera na guzikach walczących żołnierzy, że z pośród tych artystycznie wykończonych guzików nie znać ani Moltkego, ani księcia Frydryka Karola...

Tuzinkowych jednak malarzy bitew posiadają Niemcy, a do nich policzyć trzeba takie nazwiska jak Ludwik Braun i Lang z Monachium, A. Werner i Bleibtreu z Berlina. Langa jeszcze obraz przedstawiający potyczkę artyleryi bawarskiej pod Orleanem, i Bleibtreua scena z pod Wörth, kiedy następca tronu jedzie wśród palących się domów, a wojsko go wita z zapałem — należą do najlepszych pod tym względem produkcyi. Jeżeli jednak talent niemiecki nie mógł się zdobyć na większe obrazy bitew, to na właściwem mu polu, w obrazach rodzajowych bardzo charakterystycznie wystąpił, a obrazy hr. Ferdynanda Harracha z Berlina i Frydryka Bodenmüllera z Monachium nie ustępują najlepszym niemieckim obrazom rodzajowym wziętym z rodzinnego życia.

Na jednym ze swych obrazków przedstawia nam Harrach kilku strzelców pruskich, podsuwających się wśród mgły porannej pod nieprzyjacielskie pikiety. Scena to wybornie oddana, a z mgły porannej w dali lekko się rysują mury fortu St. Valerien. Na innem płótnie wśród winnych plantacyi pod Wörth, leży ranny żołnierz pruski, i podaje manierkę leżącemu w jego pobliżu także rannemu Turkosowi. Myśl piękna, wykonanie staranne i prawdziwe, a w ogóle z tych dwóch obrazów można mieć bardzo zaszczytne pojęcie o talencie Harracha. Bodenmüller, młody malarz, który służył jako prosty ochotnik — artylerzysta w r. 1870, z wielką prawdą i uczuciem umie oddać swe obozowe wspomnienia, czasami wcale wesołe, jak to widzimy w jego *Nocnym biwaku*, pełnym dobrego humoru mimo deszczu, co ogień chce zagasić; czasami też straszne i groźne, jak je malarz przedstawia w swych *Opuszczonych rannych w lesie.*

W oddaniu wspomnień z r. 1870 prześcignął jednak Niemców Grek Gysis, który się uczył w Monachium, a obecnie bawi w Atenach. Jego obraz z podpisem *Napoleon gefangen!* równa się pod względem dokładnej charakterystyki i śmiałości rysunku obrazom Wormsa lub Viberta. Przedstawił on bawarską publiczność w wązkiej monachijskiej uliczce w chwili, kiedy poczerniony chłopak drukarski przylepia telegram z wiadomością, że Napoleona pod Sedanem wzięto jeńcem. Trzeba się przypatrzyć tym ciężkim szwabskim chłopom, studyującym krótki a zrozumiały telegram, tym rzemieślnikom wybiegającym z warsztatów, tej młodej wdowie chroniącej się do kamienicy, dla której każde nowe zwycięztwo jest wspomnieniem straty jaką poniosła, aby poznać od razu, że nie niemiecka krew władała tym pędzlem, co tak lekko a tak prawdziwie umiał nad farbami panować, że ta krew bije gorącym pulsem południa, co tak żywo chwilę odczuła i oddała.

W malarstwie, z wielką dokładnością uwydatnia się różnica talentu przedstawiania rzeczy u narodów północnych i narodów południowych, w ogólności zaś u narodów romańskich a germańskich. Podczas gdy bowiem każdy malarz Francuz lub Włoch z nadzwyczajną łatwością wlewa ruch i życie w swe postacie, i po największej części dobrze je grupuje, Niemiec lub Anglik ma talent do tego, aby swym obrazem usypiać, i pomimo, że w jakąś postać wleje wiele wyrazu, wiele poezyi, tak długo trzeba szukać tej poezyi, że się jej najczęściej nie znajdzie, patrząc pobieżnie. Ztąd malarz francuzki prawie nigdy nie jest nudnym, prawie zawsze więzi uwagę widza i bawi go, gdy tymczasem malarz niemiecki nuży brakiem ruchu i energii. Zdarza się, że w obrazie niemieckim daleko jest więcej myśli, daleko poprawniejszy rysunek, daleko staranniejsze wykończenie, a przecież obraz francuzki z błędnym rysunkiem, z mało znaczącym tematem, bardziej nas przyciąga, silniejsze na nas robi wrażenie, albowiem uderza nas swym ruchem i życiem.

Dlatego też niemieckie malarstwo tylko tam rozwija swe zalety, gdzie temat obrazu sam przez się przepełniony jest ruchem, tak, że mimo niewielkiego współudziału ze strony artysty, obraz zdradza życie. A tego rodzaju tematy należą przedewszystkiem do rodzajowego malarstwa, które z tego powodu kwitnie w niemieckiej szkole. Przeciwnie zaś, gdzie chodzi o przedstawienie pojedyńczych postaci miotanych uczuciem, gdzie modelowanie ciała musi być dokładnem i tak śmiałem, że każdy niemal muszkuł ciała musi przemawiać, albo też gdzie tylko kilka osób ważną ma odgrywać czynność — tam malarze niemieccy z bardzo słabemi występują dziełami, albo nawet unikają tego rodzaju tematów. A przecież zaprzeczyć trudno, że ten rodzaj malarstwa jest nadzwyczaj szlachetną częścią sztuki, i że stoi wyżej od malarstwa rodzajowego, tak jak stoi wyżej powieść psychologiczna od powieści tylko opisowej, opartej na zajmującej fabule, ale nie uwydatniającej głównych postaci w ten sposób, aby składały się swą charakterystyką na prawdziwe studyum serca ludzkiego. W tym rodzaju malarstwa stoją też nie w porównaniu wyżej od Niemców Francuzi, oni są mistrzami w oddawaniu namiętności, najróżnorodniejszych odcieni uczuć, walk serca i rozumu. Po tych uwagach dziwić nas nie będzie, że w niemieckiej wystawie tak mało spotykamy wielkich obrazów z dramatycznem piętnem, tak mało obrazów, w którychby jedna lub dwie osoby stanowiły studyum malarza. To są tematy dla Niemców za trudne; im łatwiej fantastyczne, skombinowane układać sceny, łatwiej błądzić w zakresie ludowych podań, albo poetycznych mrzonek, aniżeli pędzlem uderzyć o prawdziwą naturę, która stoi przed nimi, i wywołać z niej strumień prawdziwej poezyi.

K. Ç.

raźnych faktów, obracają się w ogólnikach i gołosłownych obelgach. Podstępna ta potwarz najczęściej jest nieuchwytną; zła wiara pełza pomiędzy temi ogólnikami i ryczałtowemi skargami ślizka i skryta jak wąż — i najczęściej ująć się nieda. Jeżeli się zaś zdarzy kiedy, że potwarca wystąpi z faktem wyraźnym, z opowieścią wypadku, z szczegółem jakim lokalnym, z nazwiskiem tego lub owego urzędnika, a wyższe władze korzystając z danych zarządzą dochodzenie, okazuje się zaraz, że albo cały zarzut zgoła jest bez podstawy, albo rzecz drobną przekręcono i do potwornych wyśrubowano rozmiarów.

Tym to sposobem korespondenci niektórych pism wiedeńskich usiłują podać w podejrzenie czynność władz prowincyonalnych w takich nawet wypadkach, gdzie władze te spełniły tylko jeden z najgłówniejszych swych obowiązków, obowiązek utrzymania porządku publicznego, i zażegnania zajść burzliwych. Gdzie chodzi o zachowanie powagi prawa, o utrzymanie spokoju, tam władza rządowa stojąc po nad stronnictwami, a bezpieczeństwo publiczne wyżej kładąc po nad względy tej lub owej partyi — wystąpić musi z całą energją przeciw tej stronie, z której wychodzi prowokacya, która agitacyą wichrzycielską zagraża porządkowi i legalności tak ważnego aktu publicznego, jakim są wybory. Tak się stało w Przemyślu, tak uczyniono w Tyśmienicy.

Są legalne a łatwe środki dochodzenia krzywdy, kto jej doznał, obrony prawa, komu je naruszono. Środki to skuteczniejsze, niż potwarz rzucana w gazetach na funkcyonaryuszy rządowych — ale prawda i to, że najłatwiej ferują się wyroki w trybunale łatwowiernej, uprzedzonej lub wprost niesumiennej prasy. Komu wystarcza taka satysfakcya, ten nie wart lepszej.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 27. października

Rezultat sobotnich **wyborów**, dokonanych w kilku prowincyach austryackich, nie jest jeszcze dotąd dokładnie znany. Do soboty liczba wybranych posłów do Rady państwa wynosiła 247, z których dzienniki wiedeńskie zaliczają do obozu wiernokonstytucyjnego 154, a do opozycyjnego 93. Jak dotąd tak i teraz rachunek ten nie jest dokładny, a jednym z ważniejszych błędów jest mylna klasyfikacya wybranych w Galicyi deputowanych. Po sprostowaniu wszystkich błędów pokazałoby się, że stronnictwa opozycyjne różnych kategoryi mają już około 100 mandatów. Znakomicie powiększy się liczba wiernokonstytucyjnych deputowanych w tym tygodniu wskutek wyborów większych posiadłości w kilku prowincyach. Z szczególnem zadowoleniem konstatnją dzienniki wiedeńskie skuteczność bezpośrednich wyborów w prowincyach, których sejmy wysyłały dotąd do Rady państwa tylko członków dominującego stronnictwa bez uwzględnienia mniejszości wiernokonstytucyjnej. Do takich prowincyi należy w pierwszym rzędzie Kraina, gdzie żywioł wiernokonstytucyjny osiągnął przy wyborach nadspodziewanie znaczne rezultaty. W Tyrolu za to stan rzeczy jest całkiem odmienny. Wybory bezpośrednie silniej niż kiedykolwiek dowiodły, że w prowincyi tej stronnictwo katolickie ma stanowczą przewagę. Partya wiernokonstytucyjna wystąpiła do akcyi tylko w okręgach miejskich i unikała bezowocnej walki w gminach wiejskich.

Sprawa północnego Szlezwiku wypływa w tym roku na widownię polityczną po raz trzeci czy czwarty. Tym razem impuls dała, nie jak dotąd, pogłoska dziennikarska albo jakieś wrzekomo poufne zwierzenie się księcia Bismarcka, lecz ponowna podróż królewicza Duńskiego do Wiednia w czasie pobytu cesarza Wilhelma. Niedawny pobyt cesarzewicza Niemieckiego w Kopenhadze, i serdeczne przyjęcie ze strony dworu duńskiego utkwiły nadto żywo w pamięci świata politycznego, więc ponowna podróż królewicza duńskiego musiała wywołać senzacyę. Celem tej podróży miało być poruszenie kwestyi północnego Szlezwiku, do czego chwila obecna wydaje się najpomyślniejszą. Jeżeli z tonu dzienników niemieckich możnaby wnosić o obecnej intencyi rządu berlińskiego w tej sprawie, to chwila i sposobność została szczęśliwie wybraną. Opinia publiczna w Niemczech zapatruje się obecnie na tę sprawę spokojniej, bo po ostatniej wojnie przestała ona być dla mocarstw, a mianowicie dla Francyi środkiem agitacyjnym przeciw Niemcom. Do tego stopnia nastąpił przewrot w opinii, że dzienniki niemieckie nie widzą w odstąpieniu czysto duńskich okręgów niemożliwej pretensyi i uznają, że Niemcy mają pod tym względem zobowiązanie wprawdzie nie oparte na prawnej podstawie ale wynikające z pobudek moralnych.

Oświadczenie **marszałka Mac-Mahona**, że nie zerwie z dzisiejszą większością Zgromadzenia narodowego, wywołało taki popłoch w obozie republikańskim, że organ p. Gambetty zadowoliłby się już dzisiaj zatrzymaniem dotychczasowego prowizoryum co do formy rządu. Natomiast monarchiści przyjęli to oświadczenie prezydenta republiki z wielkiem zadowoleniem, bo zapewnia ono ich planom pewną ilość głosów dotąd niezdecydowanych. Zakłopotanie w stronnictwie republikańskiem uwydatnia najlepiej artykuł pióra Gambetty, umieszczony w *Republ. Franc.* Były dyktator przemawia tam z wielką skromnością, a wyrażając uznanie lewemu centrum za otwarte wystąpienie na rzecz republiki i okazaną tem przezorność, roztropność i stałość, dodaje, że frakcya ta „zajęła pierwsze miejsce w szeregu obrońców republiki i jeżeli stanie na ich czele zdobędzie sobie sławę za dokonane dzieło.“ P. Gambetta gotów jest zatem przejść z swoim obozem pod dowództwo lewego centrum, ażeby tylko uspokoić opinię przeczuwającą zczasem powrót anarchii, a nawet komuny.

Stronnictwo katolickie w Irlandyi składa ciągle dowody swojej ruchliwości. Obecnie przygotowuje się do przyszłych wyborów, a zgromadzeni w Dublinie biskupi układają dyrektywę dla wyborców. Z powziętych uchwał najważniejszą jest rezolucya w sprawie szkolnej. Głównie domaga się ta rezolucya, ażeby katolicki uniwersytet w Dublinie, nieuprawniony obecnie do wydawania dyplomów został rozszerzony, uzupełniony medycznym wydziałem i przekształcony tym sposobem w punkt środkowy dla katolickiego wykształcenia.

Austrya-Węgry. Uroczyste otwarcie słynnych wodociągów wiedeńskich odbyło się w piątek przy udziale Najjaśniejszego Pana, najdostojniejszych członków cesarskiego domu, ministrów i innych dygnitarzy. Na przemowę burmistrza wiedeńskiego odpowiedział Najjaśniejszy Pan temi słowy: „Jeżeli już przy uroczystej inauguracyi wodociągów uczułem żywe zadowolenie widząc przygotowania do wykonania tego wspaniałego pomysłu, to obecnie przejęty jestem radością, że już dzisiaj wyrazić mogę całej ludności Mojego głównego i stołecznego miasta, gotowemu do ofiar obywatelstwu miejskiemu i wszystkim, którzy w czasie pracy i wytężenia wytrwali w zarówno mozolnej jak i gorliwej działalności Moje gratulacye z powodu ukończenia największego z dzieł, które dotąd gmina Wiednia dokonała. Życzenie to zawiera w sobie pewną nadzieję, że jak bogaty przypływ pod wielu względami błogo działającej wody z naszych gór tak i dobrobyt, wzrost i rozwój miasta postępować będzie co roku aż w najpóźniejszą przyszłość, a wtedy jeszcze pamiętać będą przyszłe pokolenia o poświęceniu dla publicznego dobra przodków i mężów, którzy pracując w pierwszym rzędzie około założenia, postępu i wykonania błogiego przedsięwzięcia, zasłużyli na miejsce honorowe w dziejach rozwoju miasta. Wyrażam wszystkim panom Moje podziękowanie, Moje cesarskie uznanie.“

— Najjaśniejszy Pan mianował cesarza Niemieckiego, i króla Pruskiego Wilhelma I. szefem pułku huzarow Fryderyka Wilhelma III. króla pruskiego Nr. 10.

— Ministerstwo handlu zarządziło wydanie nowej kategoryi marek telegraficznych po 25 ct. w. a., które od 1. listopada b. r. sprzedawane będą we wszystkich stacyach telegraficznych. Marki te są czarnego koloru i co do formy odpowiadają przepisom wydanym dla innych kategoryi.

— W obec bliskiego terminu otwarcia Rady państwa odbywają się coraz częściej posiedzenia rady ministrów i konferencye w celu powzięcia stanowczych uchwał co do projektów, które mają być przedłożone parlamentowi. Uchwały te jak donosi wiedeński korrespondent *Bohemii*, muszą zapaść wcześnie, gdyż mowa tronowa, którą otwarta zostanie Rada państwa poda szkic przyszłych czynności ustawodawczych. Korrespondent zapewnia, ze nowa ustawa o towarzystwach akcyjnych zostanie niezawodnie Radzie państwa przedłożoną ale nie w tej formie, jaką podał jeden z dzienników wiedeńskich powtarzając projekt w dawniejszym perjodzie ułożony. Doświadczenia nabyte w roku bieżącym wymagają zupełnej modyfikacyi tego projektu.

Francya. Lewica republikańska odbyła d. 22. b. m. posiedzenie na którem było obecnych 92 członków tego stronnictwa. Na posiedzeniu tem był także Klemens Laurier, przyjaciel Gambetty, który dnia 24. maja ze skrajnej lewicy przeszedł do prawicy. Kilku deputowanych z południowych departamentów zdawało sprawę z usposobienia ludności zapewniając, że zamiary fuzyonistów do tego stopnia wywołały rozdrażnienie umysłów, iż przywrócenie monarchii byłoby hasłem wojny domowej. Następnie przyjęło zgromadzenie wnioski przedłożone mu przez prezydyum lewicy. W końcu wybrało zgromadzenie komisyę z pięciu, która uchwalone wnioski ma wprowadzić w życie. Należą do niej deputowani: Emanuel Arago, Albert Grevy, Joron, Riondel i jenerał Billot.

Hiszpania. Niedawno przyniósł telegram wiadomość, że fregata powstańcza „Fernando el Cattolico“ zatopiona została przez koleżankę swoją, „Numancyę“, niewiadomo czy umyślnie, czy też w skutek przypadku. Dziś jesteśmy w stanie podać o tem bliższe szczegóły. Powstańcy kartageńscy, zachęceni pomyślnym rezultatem ostatniego starcia z admirałem Lobo i przekonawszy się, że cudzoziemskie okręty zachowują się zupełnie neutralnie, postanowili urządzić wyprawę w celu złupienia nadbrzeżnych miejscowości. Dnia 17. b. m. wypłynęły przeto z portu fregaty Mendez Nunez, Numancia, Tetuan i Fernando el Cattolico, sterując ku stronie północnej. Zanim jednak flotylla ta przybyła pod Alicante, wydarzyło się jej wielkie nieszczęście. Okręty angielskie jeden francuski i jeden włoski, które płynęły za nią, spostrzegły nad ranem 18. b. m. sygnały ratunkowe, pochodzące jak się zdawało od „Numancyi“. Przekonano się następnie, że fregata ta wśród ciemności nocnej uderzyła przypadkiem o okręt „Fernando el Cattolico“ i zatopiła go. Okręt angielski „Hart“ spuścił łodzie, i udało mu się wyratować pięciu Hiszpanów; statku nie zdołano ocalić. Powstańcy utrzymują, że nikt życia nie stracił, bo w niebezpieczeństwie byli tylko ci pięciu, których wyratowano. Zdaje się wszakże, że wielu ludzi zatonęło wraz z okrętem. Powstańcy popłynęli następnie dalej i stanęli jeszcze tegoż dnia pod Walencyą. Rząd madrycki sądzi, że o to miasto może być spokojnem, ponieważ duch wojska i ludności jest wyborny.

Dowództwo eskadry rządowej na morzu śródziemnem objął sam minister maryuarki Oreyro, i udał się pod Kartagenę.

Proces Bazain'a.

W poniedziałek (20. b. m.) rozpoczęło się przesłuchanie świadków. Publiczność zebrała się liczniej niż zwykle, proces bowiem wstąpił w nową ciekawszą fazę. O $12^1/_2$ weszli sędziowie, a po chwili wprowadzono marszałka Bazaina.

Prez. Przystąpimy do przesłuchania świadków. (do *Greffiera*) Proszę zawołać marszałka Leboeuf.

Po upływie dwóch minut wchodzi do sali były jenerał-major armii nadreńskiej, jen. Leboeuf. Jest to mężczyzna liczący lat 64, słusznego wzrostu o twarzy miłej i czerstwej. Włos jego jest śnieżnej białości, lecz żywość oczu i głos dźwięczny nie pozwalają marszałka zaliczać do starców. Na zapytanie prezydenta odpowiada, że mieszka w departamencie Orne i jest marszałkiem Francyi. Po odebraniu od niego przysięgi oświadcza mu ks. d' Aumale, że zadaniem jego na teraz będzie jedynie wyjaśnienie okoliczności, które spowodowały nominacyę marszałka Bazaina naczelnym wodzem armii nadreńskiej, jakoteż wykazanie organizacyi i ruchów armii aż do dnia 14. sierpnia t. j. do pierwszej bitwy pod Metzem.

Leboeuf, usiadłszy na skinienie prezydenta, daje szczegółowe wyjaśnienia o wypadkach od 5. do 13. sierpnia. Bazaine otrzymał w dniu 5. sierpn. naczelne dowództwo nad trzema korpusami; 9. sierpnia oddał cesarz pod jego rozkazy jeszcze gwardyę i rezerwę. Do 12. sierpnia miał Bazaine jeszcze stanowisko podrzędne; odpowiedzialność jego poczyna się dopiero od 13. z rana. Armia Metzu liczyła wówczas 178.538 ludzi i 39.500 koni i zaopatrzoną była w żywność na 30 do 32 dni, nie licząc zapasów cztero lub pięciodniowych, które wojsko miało przy sobie. Marszałek Leboeuf skreśla potem pozycyę wojska i opowiada, że w nocy z 11. na 12, wojska uwiadomione zostały o pochodzie nieprzyjaciela. Przyprowadzono bowiem 3. ułanów, wziętych do niewoli, którzy szczegóły te opowiedzieli. Dalej oświadcza Leboeuf, że cesarz przywołał 12. sierpnia marszałka Bazaina w zamiarze oddania mu naczelnego dowództwa. Marszałek nie chciał z początku przyjąć tej godności z powodu że byli starsi marszałkowie.

Cesarz powierzył mu następnie swój plan, był to plan operacyj zaczepnych; marszałek jednak innego był zdania. Czy odwrót następnie przez cesarza został stanowczo nakazanym, nie wie marszałek, cesarz mówił mu o tem jedynie, jako o „planie.“ Świadek do dnia 15. sierpnia już nie miał żadnego dowództwa, a od 12. nie miał stanowiska urzędowego i niewiele tylko mógł się dowiedzieć.

Prezydent zadaje następnie marszałkowi niektóre pytania i żąda bliższych objaśnień o poruszeniach wojsk. Dalej zapytuje się dlaczego marszałkowi Bazainowi poruczono jedynie operacye wojskowe, pomimo, że mu nadano dowództwo trzech korpusów.

Leboeuf. Utworzono dwie nowe armie, jednę dla marszałka Bazaina drugą dla Mac Mahona. Ogólna służba dla nich nie była jednak jeszcze gotową wskutek czego obadwaj dowódcy mieli poruczone jedynie operacye wojskowe Na zapytanie prez. czy korpusy zostające pod komendą Bazaina nieotrzymywały czasem rozkazów z wielkiej kwatery głównej, odpowiada Leboeuf, że o ile sobie przypomina było tak rzeczywiście.

Prez. Czy byłeś pan przy owem spotkaniu, kiedy cesarz z marsz. Baz naradzał się nad planem odwrotu do Nancy?

Leboeuf. Nie, panie prezydencie.

Prez. Czy marsz. Bazaine miał jakie wiadomości o operacyach pod Nancy? Co pan wiesz o owym moście, który nie został zniesionym?

Leboeuf. Nie sądzę, by marsz. Bazaine o tych operacyach mógł mieć dokładne pojęcie; było to niepodobieństwem.

Prez. Pytałem pana, dla czego most w Pont á Mousson oraz most między tem miastem a Ars nie zostały zniesione?

Leboeuf. Aż do dwunastego mieliśmy zamiar rozpocząć kroki zaczepne. Nie burzyliśmy przeto mostów. Od 13. powinien był marsz. Bazaine być o tem zawiadomionym.

Prez. Dla czego nie wydano rozkazu zburzenia tego mostu, gdy nieprzyjaciel wkroczył do Pont a Mousson?

Leboeuf. Nie burzyliśmy ponieważ chcieliśmy przejść w stanowisko zaczepne; z tego powodu uważaliśmy nawet za korzystne, żeby pewna część wojsk nieprzyjacielskich przeprawiła się przez Mozelę.

Zapytany przez prez. dla czego jener. Jarras, drugi adjutant jenerał majora, mianowany został szefem wielkiego sztabu jeneralnego, odpowiada Leboeuf, że pierwszy adjutant, jen. Lebrun, odmówił przyjęcia tego stopnia, ponieważ chciał pozostać przy boku cesarza, którego był adjutantem. Zresztą jen. Jarras jako obeznany lepiej ze sprawami służby, był odpowiedniejszym.

Obrońca Bazaina, p. **Lachand** prosi prezydenta, aby mu wolno było zadać niektóre pytania świadkowi. Prezydent zezwala na to.

Lachaud: Czy w samych początkach kampanii okazywał marsz. Bazaine jakie niezadowolenie?

Leboeuf. Nie spostrzegłem nawet najmniejszego. Gdy został napowrót zwykłym komendantem korpusu, pojmował tę rzecz po żołniersku. Po mojem przybyciu do Metzu napisał do mnie nawet list przyjacielski.

Lachaud. Czy nie masz pan jakiej wiadomości o tem, że marszałek czynił kroki w celu otrzymania naczelnego dowództwa armii?

Leboeuf. On nigdy nie czynił takich kroków.

Prez. Pierwotnie chciano wykonać plan jen. Niela — dziś można już o tem mówić — i utworzyć trzy armie; naczelnym wodzem jednej z nich miał być marszałek Bazaine.

Leboeuf. Czy pan prezydent mówi o planie, który marszałek Niel wypracował pisemnie?

Prez. (Nieco zmięszany). Nie mogę wyrazić się dokładniej. (Marsz. Niel. jak wiadomo, już przed kilku laty, gdy wojnę z Niemcami uważano jako nieuniknioną, wypracował plan, który miano zastosować w tej wojnie.)

Leboeuf. Względy polityczne, zewnętrzne, przeszkodziły wykonaniu tego planu, który z jen. Lebrun i innym jeszcze jenerałem wspólnie wypracowaliśmy. Wedle tego ogólnego planu miał Bazaine otrzymać dowództwo jednej armii.

Bazaine dodaje kilka mniej waż-

nych uwag; zapewnia także, że nigdy nie był nieprzyjaźnie usposobionym dla marsz. Leboeuf i że za jego przybyciem do Metzu dla tego tylko opuścił to miasto, aby mu oddać jego pomieszkanie.

Na tem skończono przesłuchanie marsz. Leboeuf. Pozwolono mu w sali pozostać i wprowadzono następnie jen. Lebrun. Jest to niski, szczupły człowieczek z siwą głową i siwą rozczochraną brodą, nadzwyczaj żywo giestykulujący. Prezes zapytuje go po dwakroć, czy nie wolałby usiąść, on jednak podczas całego przesłuchania pozostaje stojący, wymachuje rękami i nieustannie rzuca głową na wszystkie strony. Na zapytanie prezydenta odpowiada, że liczy lat 64, mieszka w Paryżu i jest jenerałem dywizyi. Nigdy nie służył pod Bazainem, mało go zna lecz dodać musi, że stosunki jego z marszałkiem zawsze były wyborne.

Preż. wzywa go, aby opowiedział, co wie o pierwszym peryodzie.

Lebrun. Dnia 12. sierpnia dowiedziałem się, że Bazaine otrzymał dowództwo. Cesarz postanowił był odwrót do Metzu. Marszałek nie opierał się temu i objął kierownictwo tego odwrotu.

Prez. Proszę do rzeczy. Opowiedz pan, jakie poczyniono przygotowania do odwrotu.

Lebrun. Przygotowania do odwrotu poczynione przez sztab jeneralny były wcale nie dostateczne. Z tego powodu przyszło do bitwy pod Borny, a z nią rozpoczęły się nasze klęski. Miano 24 godzin czasu do rozpoczęcia tych przygotowań. Marszałek Baz. powinien był natychmiast zarządzić co potrzeba; w takim razie wymarsz mógł był rozpocząć się 14. o 5. z rana zamiast o 10tej tegoż dnia. Odwrót na lewy brzeg mógł być ukończony już 14. wieczór. Sztab jeneralny nie zajmował się tą sprawą.

Prez. Jakich środków użył wasz sztab jeneralny, gdy cesarz chciał rozpocząć odwrót z 170.000 ludzi?

Lebrun. Cesarz wiedział, że mosty w Metzu i kolej żelazna nie wystarczą, dla tego nakazał budowę znacznej liczby mostów.

Prez. Czy rozkaz ten wydano przed 12. sierpn.?

Lebrun. Tak. Dano rozkaz rzucenia tylu mostów, ile tylko można. Sztab jeneralny nie wydał żadnych stanowczych rozkazów. Być może, że jen. Coffinières otrzymał wprost jakie rozkazy.

Prez. A pan otrzymałeś jakie rozkazy w tej mierze?

Lebrun. Nie — ja żadnych nie otrzymałem. Ja byłem tylko przydzielony jenerałowi i nie miałem żadnej ściśle oznaczonej służby. Pracowałem w jego gabinecie.

Prez. Co pan wiesz o projekcie marszałka Bazaina w sprawie marszu do Metzu?

Lebrun. O tej sprawie dyskutowano, nim jeszcze Baz. objął naczelne dowództwo. Niektórzy oficerowie byli zdania, że walczyć należy. Ja należałem do nich. Nie dyskutowałem z cesarzem. Marszałkowie Canrobert i Leboeuf, oraz jenerał Changarnier oświadczyli się także za walką.

Prez. Czy było panu wiadomem, że Baz.in chce maszerować?

Lebrun: Nie.

Obrońca prosi prez. by mógł zadać świadkowi niektóre pytania.

KRONIKA.

= **Stan cholery.** Od dnia 23. do 24 października zachorowało we Lwowie na cholerę osób 4, wyzdrowiało 5, umarło 2, w leczeniu pozostało 24. — Od dnia 24. do 25. października zachorowało osób 4, wyzdrowiało 6, umarła 1, w leczeniu pozostało 21.

* **Ciężkie uszkodzenie.** Wczoraj przed południem wszczęła się podczas pijatyki w karczmie za rogatką Janowską, krwawa bójka między robotnikami murarskimi, w której mocno pobito i pokaleczono dwóch wyrobników Iwana Semena. i Kajetana Pasakaza a następnie wywleczono i pozrzucano do rowu przy drodze. Wezwane patrole policyjne wyśledziły natychmiast i aresztowały głównych sprawców bójki, murarzy: Franciszka Tchórza i Józefa Piskiewicza, których odstawiono do sądu karnego. Pokaleczonych wyrobników musiano odwieźć dorożką do szpitalu.

* **Syn wyrodny.** Wczoraj po południu aresztowano z domu pod l. 6 przy ulicy Ormiańskiej cieślę Maksyma Ziemiałkiewicza, który z powodu zaszłej sprzeczki pobił i wypoliczkował ojca swojego, w wieku podeszłym. Wyrodnego syna, który nie pierwszy raz tak brutalnie postąpił sobie z ojcem, odstawiono do sądu karnego.

* **Eksplozya nafty.** Uczniowie szkół normalnych Gedalie Weinstein i Zygmunt Prochnik, ucząc się wczoraj wieczór przy stole w swojem pomieszkaniu pod l. 28 przy ulicy Sykstuskiej wywrócili przypadkowo lampę, w skutek czego rozlała się nafta po podłodze i zapaliła stojącą w kącie blaszankę z naftą. Ogień wybuchł nagle tak silnym płomieniem, iż obaj uczniowie i ojciec Weinsteina znacznie poparzeni zostali. Przy pomocy nadbiegłych domowników stłumiono ogień, zanim zdołał ogarnąć cały pokój.

= **Ogromną szkodę** zrządził dnia 30 b. m. pożar p. Cezarowi hr. Męcińskiemu w Dukli. Ogień pochłonął stodoły, w których znajdowało się 2700 kóp żboża i 8000 centnarów koniczyny. Wartość spalonych zbiorów wynosiła około 60.000 zlr, z czego 18 000 było zabezpieczonych. Jest podejrzenie, że ogień podłożyła ręka zbrodnicza. Wrzekomego sprawcę, oddalonego ze służby hr. M. oficyalistę, R. F. aresztowano i oddano sądowi.

⁂ **W krwawej bójce,** która powstała dnia 9 b m między włościanami w Jarocinie, w starostwie Niseckim, pobito tak ciężko wieśniaka Jędrzeja Czecha, że nazajutrz ducha wyzionął. Śledztwo sądowe w toku.

Δ **Wiadomości dyecezyalne.** Dnia 18. września 1873, umarł w Wojsławicach powiatu sokalskiego dyecezyi przemyskiej, pleban obrządku gr. kat. ks. Michał Kiryłowicz przeżywszy lat 65 z tych w stanie duchownym 37. Do parafii tego probostwa wraz z filiami w Mianowicach i Pieczygórze należy w 3 miejscowościach 1142 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny kapelan sam bez pomocy wikarego. Prawo patronatu wykonuje p. Edward Radziejowski. Główne uposażenie stanowią: 60 morgów 1472□0 ról w dobrej żytnej glebie, i 14 morgów 1572□0 łąk wydających siano słodkie i 6 morgów 213□0 pastwisk a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 143 zł w. a., a celem uzupełnienia kongruy na 315 zł. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 172 zł. w. a., pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

Kronika prowincyonalna.

(*R*) **Tyśmienica,** 24. października (Kor. *Gazety Lwowskiej*) Minęły tedy wybory, które przez dłuższy czas utrzymywały ludność w febrycznem rozdrażnieniu, a cichej mieścinie naszej nadawały widok bardzo, a może zanadto ożywiony. Mniemam, że będzie wam pożądany opis walnego dnia wyborów t. j. 23. b. m. oparty na zupełnie bezstronnej obserwacyi naocznego świadka. Z żalem zapisać mi przychodzi, że w agitacyi niektóre osoby nie zawsze kierowały się taktem i ową przyzwoitą miarą, której przekraczać nigdy i nigdzie nie wypada. Jeszcze dniem przedtem przybyło kilka osób z okolicy i dwaj panowie ze Lwowa (jeden z nich podobno redaktor ruskiego humorystycznego pisma), którzy niezręczną a zupełnie niewłaściwą agitacyą stali się przyczyną rozdrażnienia między ludnością ruską. Jeden z nich zmuszony był wyjechać prędzej niż zamierzał. Nie mogę przemilczeć także, że niektórzy członkowie tutejszej ludności żydowskiej, zamiast korzystać w sposób godziwy z swych praw konstytucyjnych i używać spokojnej a rozsądnej agitacyi, uciekali się do środków, które wprost przeciwny osiągały skutek a stać się mogły łatwo przyczyną zajść namiętnych. Z bardzo pewnych źródeł donieść bym mógł o ryczałtowej licytacyi tutejszych cechów, która oczywiście nie odniosła skutku, a niepotrzebnie wywołała rozdrażnienie tak silne, że tylko energicznej i oględnej czujności c. k. starosty i pojednawczym, zaszczytnego uznania godnym usiłowaniom wice-prezesa Rady powiatowej udało się zażegnać rozbudzone namiętności i przeszkodzić smutnym zajściom, które już groziły.

Widząc powszechne rozdrażnienie, starosta skonsygnował żandarmerię miejscową, zasiloną dwoma żandarmami z Tłumacza, i zdawało się, że wystarczy to do zabezpieczenia legalnego porządku, gdy jednak cechy ruskie poczęły garnąć się z chorągwiami do wyboru i zaczęło przy tej sposobności przychodzić do nieporozumień i prowokacyj, zarekwirował c. k. starosta 24 ułanów, którzy obsadzili wchody do sali wyborczej i przepuszczali tylko tych których komisya przyzywała do oddania głosów. Sama obecność siły zbrojnej wystarczyła do utrzymania zupełnego porządku, tak że czynnej interwencyi nie okazała się potrzeba a wybory odbyć się mogły w najzupełniejszym porządku i z ścisłem zachowaniem wszystkich prawnych przepisów. Rezultat wyboru będzie wam zapewne już wiadomy.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(S) **Kraków,** 26. października. (Oryginalna korrespondencya *Gazety Lwowskiej.*) Dopiero ku końcowi tygodnia ukazała się piękna, sucha pogoda, lecz zarazem zawitał i przejmujący chłód.

Z powodu tej sprzyjającej pogody zasiewy oziminy wszędzie pokończono — a w naszych okolicach ozimina bardzo pięknie wschodzi. Zbiór ziemiaków ukończono, zbiór kapusty również się kończy. W ubiegłym tygodniu handel ziemiakami znacznie się ożywił. Do Prus, a mianowicie przez Oświęcim, wysłano znaczne transporty; ceny wyższe. Zauważano, iż Rossya a względnie i Królestwo polskie potrzeby swoje pokrywać będzie tego roku naszemi ziemiakami, gdyż już teraz kilka większych transportów tamże wysłano. Cena ziemiaków w końcu tygodnia doszła do złr. 2.80 za korzec.

Spirytus. Z powodu zwiększonego popytu z zagranicy usposobienie trochę się poprawiło. Pojawia się jednak dużo towaru z poblizkich gorzelń Królestwa polskiego, co w obec teraźniejszej stagnacyi w tym artykule cenę znowu obniżyć może. Obrót nieznaczny. Płacono za gotowy towar złr. 20.50 do 21.25 za wiadro 41 mas 80 tralles.

Handel naftą bardzo mało rozwinięty, ceny w ubiegłym tygodniu uległy małej zniżce. Płacono za białą niezapalną złr. 12 do 13 loco Tarnów.

W handlu zbożowym od przeszłego tygodnia nie wielka zaszła zmiana. Zdaje się jednak, iż obecna stała tendencya jeszcze polepszać się będzie, na wszystkich bowiem zagranicznych targach obecnie dążność ku zwyżce zapanowała. Dowozy zwiększone, osobliwie od Podola i Besarabii. Producenci tamtejsi coraz bardziej się przekonują. iż ceny tutejsze daleko większe korzyści przedstawiają jak ceny Odeskie, i spodziewać się należy. iż cały wywóz z tamtych stron przybierze wkrótce kierunek na zachód. Kraków z powodu swego położenia topograficznego i związku kolejowego z Rossyą, stał się w tym roku bardzo ważnym punktem dla handlu zbożowego. Ztąd bowiem wszystkie nadchodzące transporta bywają najkorzystniej po odsortowaniu według każdorazowych fluktuacyj i potrzeb targów zagranicznych w właściwe miejsca wysyłane. Ku temu celowi ma plac nasz i odpowiednie spichlerze jak n. p. koleji północnej lub Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu. Kilkakrotnie użalali się tutejsi kupcy na brak wagonów transportowych na koleji północnej. Okoliczność ta wielce przeszkadza rozwojowi handlu, gdyż zdarzały się wypadki, iż strony często kilka dni na zamówione już wagony czekać musiały. Byłoby przeto do życzenia, aby władze właściwe, brak ten jak najprędzej usunąć zechciały.

Pszenica. Z okolic dowieziono znaczne transporta; z powodu jednak zwiększającego się popytu z zagranicy ceny stałe. Do Morawii, Szląska i do Wiednia zakupiono wielkie zapasy. Osobliwie czerwona w wyborowych gatunkach znachodziła chętnie pokup; białą i żółtą z łatwością przy niezmienionych cenach pozbywano. Szczególnie do Czech poszukiwano białej pszenicy.

Żyto. Po wyczerpaniu zapasów nastąpiła obecnie stała tendencya na ten artykuł, a w skutek nieznacznych dowozów ceny silnie wzrastają. Z Warszawy nadchodzą znowu większe transporta pięknego żyta, które korzystnie do Przyrowa, Göding, Ołomuńca sprzedano. Żyto polskie znajduje chętniej pokup jak podolskie, gdyż jest lepiej oczyszczone. Ceny w stosunku do cen przeszłego tygodnia znów o 10—20 ct. wzrosły.

Jęczmień. Dowóz mały. Pojawia się na targu bardzo dużo jęczmienia plamistego tak, że przedni barwisty jest teraz znacznie poszukiwany i drożej płacony. Zakupywano na miejscową potrzebę a w części dla Szlązkich browarów po cenach stałych.

Owies. Ruch ożywiony, obrót znaczny. Do Berlina wysłano znów tego tygodnia około 3.000 ct; dowozy jednak nie zwiększają się, tak iż przypuszczają, że po wyczerpnięciu się zapasów, cena owsa znacznie podskoczy.

Rzepak. W obec panującej stagnacyi na targach zagranicznych usposobienie mdłe nie ustaje. W ubiegłym tygodniu dowóz znacznie się zwiększył, lecz mimo to, sprzedający nie opuszczają nic z swoich wymagań. Kilka mniejszych partyj wysłano do Glewic. Wrocławia i Nissy po cenach niższych.

Koniczyna. Obrót mały; ceny zniżone.

Siemię lniane. Tak dowóz jak i popyt znaczniejszy; ceny stałe. Poszukiwane jest osobliwie ziarno galicyjskie gdyż nadchodzące z Królestwa tutaj siemię lniane, posiada tego roku bardzo mało oleju.

Mąka tak pszenna jak i żytnia bez zmiany; popyt z zagranicy nie ustaje; transportują mąkę teraz nasze młyny także do Wiednia a nawet i Węgier.

Otręby poszukiwane przeważnie do Szląska pruskiego. Płacono za pszenne miałkie otręby złr. 2.60—2.80 za cetnar.

Notowano na naszym targu: Pszenica biała złr. 13.14—14.25 za 170 ℔ w. Pszenica czerwona złr. 13.75—14 za 170 ℔ w. Pszenica żółta złr. 12.50—13.75 za 170 ℔ w. Żyto polskie złr. 9 25—9.80 za 160 ℔ w. Żyto podolskie złr. 9—9.75 za 160 ℔ w. Jęczmień na słód złr. 7.60—8.50 za 140 ℔ w. Jęczmień na paszę złr. 7—7.50 za 140 ℔ w. Owies złr. 4—4.20 za 100 ℔ w. Rzepak złr. 10—10.25 za 150 ℔ w. Lnica złr. 8.50—9.50 za 150 ℔ wied. Siemię lniane złr. 10.50—11.50 za 150 ℔ w. Koniczyna czerwona złr. 48—52 za 180 ℔ w. Talar 168¼. Rubel 153½.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Lepiej, niż się może spodziewano, ale nie zyskownie, rozwija się ruch na świeżo otwartej kolei Arcyxięcia Albrechta. Dochód z ruchu osobowego wynosi dziennie w przecięciu 300 zł., a ruch towarowy żywi się naftą i bydłem. — O ruchu na koleji Dniestrzańskiej zapisujemy następujące szczegóły, zaczerpane na miejscu. W ostatnich czasach przybyło do Drohobycza 16 wozów towarowych, wyładowanych maszynami tartakowemi, które przeznaczone były dla czeskiego „Towarzystwa przemysłu leśnego“ *(Waldindustrie-Verein)*, które w bezpośredniem pobliżu koleji Dniestrzańskiej zakupiło lasy, i aż ku Stanisławowi ma swoje parcelle. Towarzystwo leśnego przemysłu dziś już wysyła około miliona desek z miękkiego drzewa do samej Westfalji. Oprócz tego rozsyła towarzystwo drzewo warstatowe, budowlane i użytkowe, jakoteż progi Na przyszły rok towarzystwo to postawić ma w Rybniku, (trzy mile od Borysławia) tartak parowy. Tartak ten zapewne przyczyni się do ożywienia ruchu koleji dniestrzańskiej. Dowiadujemy się nawet, że Towarzystwo leśnego przemysłu zamierza połączyć tartak w Rybniku z Borysławiem osobną koleją. Kolej Dniestrzańska zamierza na przyszły rok urządzać w lecie co niedziela i święto pociągi osobne między Samborem a Truskawcem. Plan ten istniał już tego roku' ale zaniechano go z powodu cholery. Celem podniesienia przewozu drzewa kolej Dniestrzańska uwolniła partye od opłat składowych, a urzędnicy stacyjni obowiązani są przyjmować dzewo od furmanów nawet wtedy, gdy właściciel nie przybył równocześnie z furami. Na wniosek kierownictwa ruchu w Samborze przygotowuje się projekt przedłużenia o 500 sążni ubocznego skrzydła kolejowego z Drohobycza do Borysławia. Tym sposobem szyny docierałyby do samego Borysławia. W ostatnich 4 tygodniach przewiozła kolej Dniestrzańska 700 centnarów mięsa do Wiednia. — Kolej Lwowsko-Czerniowiecka miała silny obrót osobowy i towarowy. Jak już donosiliśmy, musiała pożyczać wozów ciężarowych u kolei Karola Ludwika i Arcyx. Albrechta. Wywóz zboża wynosił 37.000 centn. Oprócz tego przewiozła ta kolej 2100 wołów i znaczne transporty drzewa. — Kolej węgiersko-galicyjska miała mierny ruch osobowy i towarowy 4000 centn. mąki, 3000 centn. drzewa, towary koloniaine, manufakta i znaczniejsze transporty wina z Węgier składały się na ruch ciężarowy. — Kolej Karola Ludwika przy bardzo ożywionym ruchu osobowym, przewiozła około 18.000 centn. zboża od granicy rossyjskiej w ostatnim tygodniu. Od Husiatyna i Tarnopola wzmogły się także transporty natomiast dowóz do Podwołoczysk zmniejszył się nieco.

OSTATNIA POCZTA.

W. książe Badeński wyjechał 25. b. m. z małżonką z Wiednia.

Książe Serbski Milan przybył 24. b. m. w powrocie z Paryża do Wiednia.

Hr. Andrassy wyjechał do Pesztu.

Czeskie izby handlowe, wielka posiadłość w wyższej Austryi, Karyntyi i Salzburgu wybrały wierno konstytucyjnych deputowanych pomiędzy którymi znajdują się dwaj ministrowie: obrony krajowej pułkownik Horst i spraw wewnętrznych baron Lasser.

Kreuzzeitung pisze w sprawie bośniackiej: „Najmniejszą satysfakcyą, jakiej Austrya słusznie żądać może, jest usunięcie z urzędu Nasima-baszy i jego podwładnych urzędników w Bosnii bez względu, czy zażalenia były mniej lub więcej uzasadnione. Na postępowanie Austryi w tej sprawie Prusy zgadzają się zupełnie.“

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 26. paźdz. Z 15 wczorajszych wyborów 13 jest znanych, które wypadły w duchu wiernokonstytucyjnym. Rezultat dalmatyńskich wyborów jeszcze niewiadomy.

Paryż, 26. paźdz. Prefektura lugduńska suspendowała radę miejską na 2 miesiące i mianowała Wydział gminny złożony z 40 członków.

Zgromadzenie 25 bonapartystycznych deputowanych uchwaliło wnieść protest przeciw przywróceniu monarchji.

Avenir national został zakazany za artykuł przeciw Chambordowi.

Canrobert otrzymać ma ważną komendę wojskową.

Rzym, 26. paźdz. *Osservat. romano* i *Voce della verita* zaprzeczają doniesieniu *Memoriala* jakoby Chambord wystosował notę do gabinetów europejskich w sprawie przypisywanej mu polityki. Według powyższych dzienników nota taka nie istnieje.

Odpowiedz. redaktor : **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 27. Października 1873.

Barometr 735·14mm. Psychometr suchy 7·88°C· Psychometr wilgotny 7·38° C. Prężność pary 7·31 mm. Wilgoć 93. Zachmurzenie 10 Wiatr N3. Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin 10·49 mm. Uwaga Deszcz.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 26. Października

Hotel Langa:
P. Budzynowski L., z Liska.

Hotel Angielski:
Pp. Drzewiecki W., z Rużywoli. — Targoński W., z Podola ros.

Hotel Zorza:
Pp. hr. Wodzicki A., z Krakowa. Sahaydakowski S., Nowosiółki.

Hotel Europejski:
Pp. Sadowski J., z Podola. — Wysocki K., z Hrehorowa.

Hotel Kuhna:
P. Łoziński A., z Kurowic.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 26 Października

Pp. Dr. Pompe J., do Czerniowiec. — Kniaziolucki W., do Wiednia. — Gaszyński F., do Krasiczyna. — Jurjowicz M. na Podole. — Padlewski S., do Suchodoła. — Ujejski E. do Mełna.

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 11. do 21. Października 1873. Nr. 18. Tamasz Łazarczuk l 28, rolnik, na cholerę i tyfus. 19. Józefa Kasprowicz l. 56, zarobnica, na cholerę i tyfus. 20. Teodor Dęcykowski l. 35, zarobnik, na cholerę. 21. Marya Szeliska l. 56, obywat. dóbr. ziemskich, na ospę. 22. Julia Czyczun l. $^{5}/_{12}$, dziecię zarobnika, na ospę. 23. Zofia Sikuła l. 1. córka czeladnika krawieckiego, na cholerę. 24. Maryan Kawecki l. 14, syn fryzyera, na ospę. 25. Berl Allweil l. 17, zarobnik, na cholerę. 26. Marya Knapczyńska l. 5, dziecię zarobnika, na cholerę. 27. Wł. Jaworski l. $3^{1}/_{2}$, dziecię zarobnika, na cholerę. 28. Szczepan Dradrach, l. 54, zarobnik, na cholerę. 29. Michał Sawczyn l. 5, syn strażnika akcyzowego, na cholerę. 30. Katarzyna Janczyn l. 37, zarobnica, na cholerę. 31. Anastazya Mankowska l. 64, zarobnica na cholerę i tyfus. 32. Michał Kruczek l. 35, furman, na cholerę. 33. Jan Kuziow l. 24, nauczyciel szkół ludowych, na gruźlicę płuc. (C. d. n.)

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

				godz.	minut	
Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut 30	po połud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„ —	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„ 45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ —	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut 10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 25. października 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (Oprócz kupona bież.)				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206	—	209	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	131	—	134	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	—	—	76	—
„ „ „ 4-prc. w. a.	69	—	70	50
Banku hipoteczn. gal.	80	50	82	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	50	93	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	72	50	74	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	33	5	40
„ cesarski	5	36	5	43
Napoleond'or	9	—	9	10
Pół imperyał rossyjski	9	12	9	30
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	76
„ „ papierowy	1	53	1	54
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	68	1	69
Srebro	108	—	109	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. października 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w srebrze	72.40	72.50
„ „ w banku	72.10	72.30
Losy z r. 1839 całe	265.—	267.—
„ „ 1839 piąta część	229.—	231.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92,50	93.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	100,25	100.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	104.75	105.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	131.—	132.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	92.50	93.50
Bukowiny	72.50	73.50
Galicyi	72.—	73.—
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	—.—	72.—
Węgier	73.—	74.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	132.—	133.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	209.—	210.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	890.—	900.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	938.—	940.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	479.—	482.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	208.—	209.—
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	1990.—	2000.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.50	209.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	134 —	135.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	319.—	320.—
Polud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	156.—	157.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	—.—	98.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 30 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.50	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	92.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.10	91.30
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.25	80.75
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	91.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	—.—	87.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.50	99.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	80.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	40.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	75.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	160.—	160.50
Claręgo po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	22.50	23.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.50	13.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	23.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.50	22.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.50	93.65
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.90	95.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.—	95.10
Hamburg za 100 M. B.	55.40	55.60
Londyn za 10 ft. szt.	112.50	112.90
Paryż za 100 fr.	44.35	44.50
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.42	5.44
„ peł. wagi	5.41	5.44
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.05	9.06
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.40	107.60

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. października.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	50
„ „ „ w srebrze	71	70
Losy z 1860 roku	98	50
Akcye banku wiedeńskiego	906	—
„ „ kredytowego	201	—
Londyn 10 funtów szterlingów	112	40
Srebro	107	50
Napoleond'or	9	04
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3172 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 16991. Tarnowska c. k. powiatowa dyrekcya skarbu podaje do wiadomości, iż w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dzierżawnym okręgu wojnickim na czas od 1. Stycznia 1874. do końca Grudnia 1874., odbędzie się publiczna licytacya na dniu 5. Listopada 1873.

Cena wywołania 2060 złr., a poręczne 206 złr.

Oferty pisemne należy podać do c. k. dyrektora powiatu skarbowego w Tarnowie do dnia 4. Listopada 1873., godz. 6. wieczór.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu.

Tarnów dnia 18. Października 1873.

(3118 2—3) **Kundmachung.**

Nr. 13.400. Von der General-Direktion der k. k. Tabackregie in Wien, wird zur Lieferung der Seilerwaaren für den Bedarf der k. k. Tabackfabriken und Einlösungsämter im Solarjahre 1874 die Konkurrenz ausgeschrieben, wozu schriftliche mit einer k. k. Cassequittung über erlegtes 10% Vadium versehen, gestempelte und versiegelte Offerte bei der genannten k. k. General-Direktion in Wien, Alsergrund, Waisenhausgasse Nr. 1, längstens bis 30. Oktober 1873 zwölf Uhr Mittags einzubringen sind.

a) 17.400 Wiener Pfund Nähspagat,
b) 33.896 „ „ Packetspagat,
c) 6 220 „ Ellen Spagatgewebe,
d) 483 „ Klafter Spagatleinwand.

Die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit der zu liefernden Gegenstände, dann die k. k. Aemter, für welche die entfallenden Einzelnmengen zu liefern sind, sowie die einzuhaltenden Offerts- und Lieferbedingnisse, sind aus dem sowohl beim hierortigen Expedite und Oeconomate, als auch bei allen k. k. und den bei den königl. ung. Tabackfabriken in Pest, dann bei den Taback-Einlösungsämtern in Jagielnica und Zabłotów aufliegenden Specialausweise, zu entnehmen.

Wien, am 1. Oktober 1873.

(3130 2—2) **Kundmachung.**

Nr. 1135. Am 5. November 1873 um 10. Uhr Vormittags, wird bei der k. k. Staatsgestüts-Oberdirektion in Radautz eine Offert-Verhandlung, wegen Sicherstellung der Lieferung von circa 22.000 Metzen 45pfündigen Futterhafer abgehalten werden. Der zu liefernde Hafer muß von magazinsmäßiger Reinheit, vollkommen gesund, dann ganz trocken sein, und das obangegebene Minimalgewicht pr. Einen n. ö. Metzen enthalten.

Ersteher sind verpflichtet, sei es im Ganzen oder in einzelnen Theilparthien dieser Lieferung, das erstandene Haferquantum, wenn nicht früher, so zuverläßig in den Monaten Jänner bis inclusive Mai 1874 zu je dem fünften Theile an den Loco Hauptspeicher oder aber an die Schüttböden zu Altfratautz Woytinell und in die Abtheilung zu Waduwladiki, nach dem Bedarfe der Anstalt pünktlich abzugeben.

Unternehmer werden demnach eingeladen, ihre mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte, entweder auf das ganze ausgeschriebene Haferquantum, oder aber auf blos einen Theil desselben; welche jedoch nicht unter 1000 Metzen sein darf, zu der obfestgesetzten Stunde hieramts versiegelt zu überreichen.

Jedes Offert hat die zu liefernde Hafermenge, den angebotenen Lieferungspreis pr. Einen n. ö. Metzen in Ziffern und Buchstaben ausgeschrieben, mit dem ausdrücklichen Beisatze zu enthalten, daß dem Offerenten die Offertverhandlungs-Bedingnisse als wenn er solche gelesen und gefertigt hätte, vollkommen bekannt sind, denen er sich unbedingt unterzieht, aber zugleich zu erklären kommt, daß Offerent sich auch verpflichtet, eine etwa geringere Hafermenge als die zur Lieferung angebotene, nach dem Beschluße der Verhandlungs-Commission, gegen den offerirten Lieferungspreis zur festgesetzten Abgabefrist übernehmen zu wollen.

Von dem entfallenden ganzen Vergütungs-Betrage, des zur Lieferung angebotenen Haferquantums, kommt nach dem gemachten Preisanbot ein 10% Vadium im Baaren dem Offerte beizuschließen.

Die Offertverhandlungs-Bedingnisse liegen zu Jedermans Einsicht in der Direktionskanzlei vor.

Radautz am 18. Oktober 1873.

(3048 3—3) **Edykt.**

Nro. 4367. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 267 złr. 50 ct. w. a. z pn. przez c. k. uprzyw. gal. Zakład kredytowy włościański wywalczonej, w tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kiernicy pod Nrm. 35 położonej, na dniu 13 Listopada 1873., na dniu 11. Grudnia 1873. i na dniu 15. Stycznia, 1874. każdą razą o 10. godzinie zrana.

Za cenę wywołania stanowi się suma 600 złr. w. a., a zakład wynosi sumę 60 złr. w. a. Inne warunki licytacyi w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 28. Sierpnia 1873.

(3071 3—3) **Edykt.**

Nro. 4152. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje niniejszym w celu zaspokojenia wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego w sumie 1804 złr. 24 kr. m. k. czyli 1894 złr. 62 ct. w. a, tudzież w sumie 241 złr. 52 kr. m. k., czyli 253 złr. 96 ct w. a. wraz z należytościami podrzędnemi dozwoloną przez c. k. sąd krajowy we Lwowie uchwałą z dnia 12. Października 1872. l. 50300. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Lipniczek w Starostwie Grybowskiem w powiecie Ciężkowickim położonych, Maryana i Magdaleny Rożnów, Konstantego i Celiny z Wojnarowiczów Pieniążków, tudzież Władysławy Łukawskiej własnych, a która to licytacya w trzecim terminie na dniu 27. Listopada 1873. o godzinie 10tej przed południem w sali audyencyonalnej c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu odbędzie się pod warunkami następującemi.

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 13259 złr. $37^{4}/_{8}$ kr. m. k. czyli 13922 złr. 61 ct. w. a., jednakże te dobra na tym trzecim terminie także poniżej ceny wywołania atoli nie niżej jak za 5000 złr. sprzedane będą.

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komissyi wadyum, które się ustanawia w okrągłej sumie 1000 złr. w. a. bądź gotówką, bądź książeczkami gal. kasy oszczędności, bądź listami zastawnemi gal. Towarzystwa kredytowego, lub austr. Banku narodowego, albo w gal. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych wszystkich z miejsca pobytu wiadomych, do rąk własnych, a którymby z nich uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej zapaść mające uchwały, albo wcale nie mogły być doręczone, albo nie w czasie należytym — wreszcie wierzycieli, którzyby po dniu 26. Października 1872 do tabuli weszli, przez kuratora do bronienia ich praw w osobie adw. Dr. Jarosza, ze substytucyą adw. Dr. Zielińskiego ustanowionego.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 20. Września 1873.

(3070 3—3) **Edikt.**

Z. 1750. Vom k. k. Bezirks Gerichte in Horodenka wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executionssache des Moses Pineles gegen die Erben des Berl Hartenstein zur Hereinbringung der Forderung pr 2400. fl. ö. W. s. NG. die exekutive Veräußerung der dem Berl Hartenstein gehörigen, nunmehr an seine Erben übergangenen in Horodenka sub Nr. 106 und 46 gelegenen Realitäten, wovon die erstere ein Steinhaus, die letztere ein Gewölbe bildet, bewilliget wurde, wozu die Termine des 19. November, 19. Dezember 1873 und 12. Februar 1874 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags bestimmt.

Diese Realitäten werden jede abgesondert und unabhängig von dem Verkaufe der zweiten veräußert.

Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswerth angenommen, welcher bei der ersten 3300 fl. und bei der zweiten 300 fl. ö. W. beträgt. Jeder Kauflustige hat ein 10%tiges Vadium zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte.

Horodenka, am 22. September 1873.

(3092 3—3) **Edykt.**

Nro. 14518. C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie, jako Instancya kuratelarna podaje do powszechnej wiadomości, iż Armer Alter Jakób, izraelita, lat 30 liczący, pisarz hebrajski, w skutek uchwały c. k Sądu krajowego w Krakowie z dnia 17 Kwietnia 1873. l. 7832. za obłąkanego uznanym został, i że kuratorem tegoż adw. Dr. Kaufmann z zastępstwem adwokata Dra. Rosenblata ustanowionym został.

Kraków, dnia 22. Września 1873.

(3121 2—3) **Edykt.**

Nr 12045. C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski uwiadamia niniejszem p. Władysława Serafińskiego, z miejsca pobytu swego niewiadomego, iż Sąd tutejszy na żądanie p. Anny Smólskiej, pod dniem 4. Czerwca 1873. do l. 7503 na mocy wekslu z daty Tłumacz 1. Maja 1872. o zapłacenie sumy 2000 złr. w. a z pn. przeciw niemu jako akceptantowi wekslowemu nakaz zapłaty wydał, i ten nakaz do rąk p. aww. Dra. Eminowicza jako zamianowanego dla warowania jego praw kuratora, doręcza, przeto jego rzeczą jest, temuż kuratorowi informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie wybrać.

Z c. k. Sądu obwodowego

Stanisławów dnia 17. Września 1873.

(3124 2—3) **Edykt.**

Nr. 1525. C. k Sąd powiatowy w Pilznie w postępowaniu spadkowem po zmarłym w dniu 2. Lutego 1866 w Jastrząbce starej z pozostawieniem ustnego testamentu Awigdorze Kahlu, wzywa niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Symche Kahl i Trane Kahl. dla których c. k. notaryusz Skowroński w Pilznie kuratorem ustanowiony został, aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu do powyższego spadku w tutejszym Sądzie się zgłosili, gdyż inaczej spadek z ich pominięciem przyznany zostanie.

Pilzno dnia 14. Października 1873.

(3126 2—3) **Edykt.**

Nr 4783. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bełzie podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że Iwan Paguta właściciel gospodarstwa rolnego w Waniowie pod Nr. d. 15. uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 28. Czerwca 1873. L. 29982. marnotrawcą uznany, i temuż kurator w osobie Stefana Pastuszyna równocześnie nadany został.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bełz dnia 22. Września 1873.

(3182 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 16995 Podaje się do publicznej wiadomości że w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dzierzawnym okręgu Dąbrowskim na czas od 1. Stycznia do końca Grudnia 1874, odbędzie się publiczna licytacya na dniu 10. Listopada 1873, u c. k. komisarza straży skarbowej w Dąbrowy.

Cena wywołania 2861 zł. 75 ct., a poręczne 286 zł. w. a.

Pisemne oferty wnosić można do c. k. komisarza straży skarbowej w Dąbrowy do dnia 9 Listopada 1873, godziny 6. po południu.

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu tudzież u c. k. komisarza straży skarbowej w Dąbrowy.

Tarnów dnia 20. Października 1873.

(3134 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nro. 4148. W celu sprzedaży drzewa na pniu, przeznaczonego do wyrębu na rok 1874. w lasach państwa rządowego Niepołomice odbędą się w c. k. Zarządach leśnych publiczne licytacye. Miejsce i przedmiot sprzedaży, tudzież cena wywołania i termin licytacyi oznacza się następująco:

Liczba porządkowa	Zarząd leśny	Oddział lasu i Nr. porębu	Termin licytacyi	Oszacowana miąższość				Cena wywołania w. a.	
				drzewa budulcowego i wyrobowego	drzewa opałowego				
					łupane i okrągłe	gałęzie	pniaki		
				norm. sążni po 100 kub				złr.	ct.
1	Niepołomice	Grojec D. IV. Poręba nr. 30. Zrąb czysty . .	10. Listopada 1873	127	266	31·5	27	3846	20
2		Grojec D. IV. Poręba nr. 75, 76. i 77. Wyrąb nasienników.		59·6	161·5	13	22·5	2002	93
3		Grojec D. IV. część poręby nr. 77. Wyrąb nasienników.		16·7	49·1	5·3	68	618	1/2
4		Rudno A. II. Poręba nr. 98. Zrąb czysty .		51·5	93	11·5	16	1492	39
5		Gumięko. Poręby nr. 110, 111, 112. las niskopienny		—	101	8	—	768	15
6	Uszew	Grabaliny A. I Poręba nr. 15. las niskopienny	17. Listopada 1873	4·12	96·93	10	—	590	17
7		Siedliska A. III. części poręb nr. 43—47. Wyrąb nasienników		27·97	111·87	7	—	536	98
8	Grobla	Tawówka B. V. Poręba nr. 102. Zrąb czysty .	7. Listopada 1873	143	214·02	89·17	35·65	5796	06
9		Tawówka B. V. Poręba nr. 103. Zrąb czysty .		233·67	233·67	146·05	50·41	9517	25
10	Dziewin	Gawłówek A. III za Szewczykiem poręba nr. 58. Wyrąb nasienników	11. Listopada 1873	61·4	139	12	—	2004	73
11		Gawłówek A. III. za flakiem poręba nr. 59. Wyrąb nasienników		117·5	216·2	19·8	—	3722	17
12		Gawłówek A. III. za Szewczykiem poręba nr. 61. Zrąb cienisty		157	328 8	29 1	—	4898	87
13		Gawłówek A. IV. za Szewczykiem poręba nr. 62. Zrąb cienisty		159 6	261·8	25·2	—	5004	51
14		Dziewin A. II poszczelny kąt poręby nr. 72 do 74.. częściowo Zrąb cienisty . . .		237 4	429·4	33 3	—	7431	34
15		Dziewin A. II części porąb nr. 72 i 74. Zrąb cienisty		151	300	26	—	4805	05
16	Poszyna	Poszyna A. III. Zrąb zupełny . . .	12. Listopada 1873	363·49	628·28	68 01	—	13162	11 1/2
17		Poszyna A. II. Poręby Nr. 77 i 78 wyrąb nasienników		254·54	322·6	36·69	—	8078	18
18		Koło C. Korlica las niskopienny . . .		—	60 62	3·03	—	365	67 1/2
19	Stanisławice	Kolanów A. III Okrągła poręba nr. 86. Zrąb czysty	13. Listopada 1873	78·75	190 95	10·79	—	3163	82
20		Stanisławice A III Osikówka poręba nr. 67. Zrąb czysty		95·75	554·33	26	—	5592	46
21		Stanisławice A. III. Osikówka poręba nr. 62. Wyrąb nasienników		78·12	141·67	8·79	—	2494	96
22	Bratucice	Od Strzeleckiego A. IV. poręba nr. 76. Zrąb ciemny . , ...	14. Listopada 1873	26·75	107	5·35	—	951	31
23		Biały Ług A V. poręba nr. 89 zachodnia część. Zrąb zupełny		6·38	152·37	8 22	—	1062	73
24		Biały Ług A. V. poręba nr 89. wschodnia część. Zrąb ciemny		46 23	182·28	9 10	—	1628	84

Główne warunki licytacyi są:

1. Sprzedaż nastąpi całemi porąbami w ten sposób, iż wszystko w jednym zrąbie do wycięcia przeznaczone drzewo sprzedane będzie ryczałtowo.

2. Przed rozpoczęciem licytacyi winien każden z licytujących złożyć do rąk komisyi wadyum wynoszące 10 procent ceny wywołania, która kwota aż do zupełnego uprzątnienia drzewa z lasu jako kaucya w depozycie zatrzymaną zostanie.

3. Oferty pisemne wniesione być mogą na ręce miejscowego zarządcy leśnego a to tylko do 6. godziny po południu w dniu licytacyę poprzedzającym. Takowe winny być opieczętowane, w wadyum zaopatrzone i przez oferenta własnoręcznie podpisane. Niemniej mają zawierać dokładne oznaczenie rewiru i Nr. porębu, z którego oferent życzy sobie zakupić drzewo, jako też i cenę, którą za nie ofiaruje, nareszcie i wyraźne oświadczenie, iż warunki licytacyjne są mu dokładnie znane i takowe bezwarunkowo przyjmuje.

4. Przed zupełnem uiszczeniem ceny kupna materyały drzewne z lasu wydane nie będą.

O bliższych warunkach można się dowiedzieć w Dyrekcyi lub u dotyczących zarządów leśnych.

Z c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Bolechów dnia 16. Października 1873.

(3212 1-3) **Obwieszczenie licytacyi**

Nr. 9192. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Nowym Sączu ogłasza że licytacya na wydzierżawienie poboru podatku konsumcyjnego z 20% dodatkiem od rzezi bydła i przedaży mięsa według III klasy taryfy w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1874 a warunkowo na rok 1875 i 1876 odbędzie się.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania zł. w. a.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu
1	Nowy Sącz	7176	3go Listopada 1873.
2	Gorlice	2774	5go Listopada 1873.

Oferty pisemne zaopatrzone 10% wadyum mogą być wniesione do naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najdalej do dnia który poprzedza dzień licytacyi, a to do godziny 6. wieczór. Warunki licytacyi jako też wykaz miejscowości należących do okręgów dzierżawnych można przeglądnąć w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu i u nadzorów c. k. straży skarbowej tegoż powiatu

Nowy Sącz, dnia 18. Października 1873.

(3127 1—3) **Edykt.**

Nr. 4927. C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Ewa z Zadorożnych Nakoneczna, właścicielka realności włościańskiej w Górze pod N. d. 18 położonej, uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 16. Sierpnia 1873 l. 46616 za marnotrawczynię uznaną została i że tejże kuratora w osobie jej męża Pańka Nakonecznego nadano.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 22. Września 1873.

(3128 1—3) **Edykt.**

Nr. 4864. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bełzie podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że małżonkowie Franciszek i Teresa Plezia włościanie z Nowegodworu Nr. d. 15 uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 28go Czerwca 1873 l. 29983 za marnotrawców uznani zostali i że tymże kuratora w osobie Andrucha Muz z Nowegodworu ustanowiono.

Z C. k. Sądu krajowego.

Bełz, 20. Września 1873.

(3131 1—3) **Edykt.**

Nr. 50411. C. k. lwowski Sąd krajowy dla spraw cywilnych wzywa niniejszem posiadaczy wedle podania skradzionych:

a) obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej Nr. 3863 na 50 złr. m. k. bez kuponów,

b) dwóch kuponów w dniach 1. Listopada 1872, i 1. Listopada 1873 płatnych od obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej Nr. 9215 na 100 złr. m. k., ażeby powyższą obligacyę w przeciąku trzech lat, od dnia zapadłości ostatniego kuponu, lub gdyby takowa prędzej wylosownną została w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia nastąpić mającej zapłaty, kupony zaś wyżej wyszczególnione w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności ich licząc, Sądowi okazali, ileże w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego czasu wyżej wymieniona obligacya i kupony za umorzone uznane zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4. Października 1873.

(3136) **Ogłoszenie.**

Nr. 54799. C. k. Sąd krajowy jako handlowy ogłasza że firma J. F. Kleins Wittwe& Rissler dla handlu towarami mieszanemi, na dniu 18. Września 1873 w rejestrze handlowym wykreśloną została.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 26. Września 1873.

(3137) **Obwieszczenie.**

Nr. 9963. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza niniejszem że zaprotokołowana w tutejszym rejestrze handlowym pod firmą: „Fabryka wyrobów drewnianych w Przemyślu Edw. Woźniakowski i Ant. Janakowski" spółka kupiecka, przez wystąpienie z takowej p. Edwarda Woźniakowskiego aktem notaryalnym z daty Kraków 24. marca 1871 rozwiązaną została

Przemyśl, dnia 24. Września 1873.

(3189) **Obwieszczenie.**

Nr. 26437. C. k sąd krajowy jako sąd handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru firm pojedyńczych firmy: „Paris Mauricio" której używać i podpisywać będzie właściciel cukierni Paris Mauricio.

Kraków 14. Października 1873.

(3199 1—3) **Edykt.**

Nr. 2311. Józef Urbańczyk piekarz z Kalwaryj Zebrzydowskiej zamieszkały, umarł w Kalwaryi dnia 12. Marca 1866 pozostawiwszy kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli z dnia 20. Lipca 1856 i 9. Marca 1866.

Ponieważ według ustawniczego porządku dziedziczenia do spadku są powołani synowie nieobecni z miejsca pobytu i życia niewiadomi Tomasz Urbańczyk Michał Urbańczyk i Józef Urbańczyk za em c. k. sąd powiatowy n iniejszym edyktem w myśl §. 128. ces. pat. z dnia 9. Sierpnia 1854. Nr. 108 Dz. praw Państ. Tomasza Michała i Józefa Urbańczyka, a w wypadku ich śmierci ich prawonabywców wzywa, ażeby w przeciągu jednego roku do tutejszeg sądu się zgłosili i deklaracye spadkow wnieśli, inaczej bowiem spadek ten z głoszącymi się do spadku spadkobiercami i kuratorem dla nieobecnych ustanowionym przprowadzonym i w miarę wykazania prawa dziedzictwa przyznanym będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kalwarya dnia 29. Sierpnia 1873.

(3217) **Obwieszczenie.**

Nr. 26912. C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru firm pojedyńczych firmy Maxymiljan Nitsch, której tenże używać i podpisywać będzie jako z zawodu przedsiębiorstwa budowniczego.

Kraków, 21. Października 1873

(3221 1—3) **Edykt.**

No. 3057. C. k. sąd powiatowy w Nisku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Lejby Lindenbauma z Rudnika cesyonaryusza Benjamina Weichselbauma w ilości 31 złr. w. a. e majori 51 złr. i kosztów egzekucyi w kwotach już przyznanych 2 złr. 2 ct., 8 złr. 2 1/2 ct., 7 złr. 20 ct., 2 złr. 49 1/2 ct., 1 złr. 99 ct. i 7 złr. 98 1/2 ct., odbędzie się w tymże sądzie w dniach 29. października 1873, 3. grudnia 1873 i 7. stycznia 1874 każdym razem od godziny 10. rano publiczna konieczna sprzedaż kawałka pola zwanego Biłunki w Rudnika, obejmującego 6 zagonów, będącego własnością dłużnika Michała Sztaby z Rudniku, według protokołu z 3 maja 1870 l. 1235 zastawniczo opisanego a według protokołu z 20. lutego 1872 l. 464 w drodze egzekucyi na 60 złr. oszacowanego, pod następującemi warunkami.

1. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 60 złr. w. a., poniżej której realność ta nie będzie sprzedaną na 1 i 2 terminie. Na trzecim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę.

2. Przed licytacyą złoży każdy licytant jako zakład 6 złr. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej. Wadyum nabywcy wliczy się do ceny kupna — reszta licytantów otrzyma swe wadya zaraz po licytacyi.

3. Cena kupna złożoną być ma zaraz po ukończeniu aktu licytacyjnego w pełnej ilości.

4. Gdyby nabywca nie dopełnił poprzedniego warunku, nastąpi relicytacya na jego koszt, przyczem realność wspomniona sprzedaną będzie na jednym terminie bez względu na cenę najwięcej ofiarującemu, a niesłowny nabywca odpowie wierzycielom za szkody ztąd wynikłe całym swym majątkiem.

5. Po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyi do wiadomości Sądu, oddaną będzie kupiona realność nabywcy na jego prośbę i koszt fizycznie w posiadanie i wydanym mu będzie dekret własności.

6. Od dnia oddania przechodzą wszelkie ciężary rzeczy kupionej na nabywcę.

O czem się zawiadamia chęć kupna mających z tem, że protokoły opisania i oszacowania przejrzeć mogą w registraturze tutejszej.

Nisko, 13. września 1873.

(3292) **Obwieszczenie.**

Z powodu rozpisania wyborów uzupełniających pięciu posłów na sejm krajowy, z klasy większych posiadaczy gruntowych, mianowicie: jednego posła z byłego obwodu brzeżańskiego, jednego posła z byłego obwodu tarnowskiego, jednego posła z byłego obwodu tarnopolskiego i dwóch posłów z byłego obwodu sanockiego, — ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22. Sejm. ord. wyb. listy wyborców tego ciała wyborczego w wzmiankowanych czterech okręgach wyborczych z tem oznajmieniem, iż reklamacye przeciw takowym mogą być wniesione do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie, w przeciągu dni czternastu licząc od dnia tego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych do wyboru uprawnionych, mają w celu wydania kart legitymacyjnych przedłożyć starości w miejscu odbyć się mających wyborów, pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Oraz wzywa się tych do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, ażeby się o karty legitymacyjne zgłosili u doty czącego Starosty.

Uprawnieni do wyboru stale w kraju zamieszkali otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. października 1873.

Okręg wyborczy:

Brzeżany.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru — Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru

Acker Jakób, Simche i Benjamin; Niedzieliska.
Adamski Franciszek; Wołków część.
Aulich Adolf; Dobrzanica.
Alsner Karolina; Wołowo.
Bocheński Józef; Mużyłów.
Bogdanowicz Zygmunt; Obozowisko.
Błażowski Mieczysław br.; Dobrowody.
Brzeżańskie łać. probostwo; Dryszczów.
Bartmański Roman dr.; Leszczyn.
Barzykowski Michał; Laszki górne.
Bocheński Alojzy; Horodyszcze królewskie, Ottyniowice.
Borowski Teodor br.; Kunaszów.
Borkowski Włodzimierz hr.; Borynicze, Borusów (część), Juszkowce, Horodyszcze cetn. Drohowycz, Ostrów.
Brzostowska Konstancya hr.; Dubryniów, Stratyn miasto, Stratyn wieś.
Brzozdowiecka rz. kat. parafia; Czyżyce.
Chodorowskie rz. kat. probostwo; Hołdowice, Hranki, Kuty.
Cikowska Teresa; Brzuchowice.
Cywiński Andrzej; Płotycze, Budyłówka.
Czartoryska Marcelina ks.; Podhajce z przyl.
Czajkowski Franciszek; Wybudów.
Czajkowski Michał Alfons (d. i.); Dusanów.
Czajkowski Walery; Świrz.
Czajkowski Hipolit; Bóbrka, Łany.
Czajkowski Jan; Sarniki, Pietniczany, Mühlbach, Rehfeld.
Chełmiński Ksawery; Kutce.
Doms Robert; Bakowce, Lubeszka, Zabokruki, Repechów, Trybuchowce.
Feuerstein Leisor; Toustobaby I. i IV. scheda.
Gołaszewski Napoleon; Toustobaby II scheda.
Goldapper Aron; Białokiernica.
Gołębski Jan; Sławentyn.
Gronawelter Leib; Tuczna część.
Glixelli Teodor; Choderkowce.
Górski Dezydery; Lipica górna (część).
Górska Franciszka i Helena (małoletni); Lipica górna (część).
Gostyński Adam; Podszumlańce.
Hahn Selig; Łonie.
Hohendorf Edwin; Byszów.
Hoppen Maryan; Teofipolka, Wiktorówka.
Jakóbowicz Hortenzya; Kurzany, Wulka.
Jakóbowicz Józef; Podwysokie, Demnia, Hucisko.
Jabłonowski Karol ks.; Korosłowice.
Janiszewski Bonifacy; Sarniki dolne i średnie.
Jaruntowski Jan; Dziczki, Załanów.
Jaźwiński Aleksander; Czartorya, Podniestrzany, Ruda, Stankowce, Zalesie.
Ilasiewicz Marya; Świstelniki dolne.
Jorkasch-Koch August, Adolf i Józef, Ludwika Lityńska i Franciszka Liszka; Stoki.
Jurjewicz Marya; Skomorochy.
Kędzierski Juliusz; Meryszczów.
Kittaj Izak; Boków.
Komorowska Józefa hr; Chorobrów, Chorościel, Kaplince, Złoczówka, Glinne.
Koszowska Marya i Feliks; Hnilcze i Panowice (I. część).
Kozicki Juliusz; Czeremchów.
Krzysztofowicz Józef; Mądzelówka.
Kalinowski Władysław hr.; Kniesiolo, Oryszkowce.
Krasiński Ludwik br; Potok, Rohatyn, Załuże z Sołończem, Wierzbołowce.
Kwiatkowscy Wincenty i Marya; Marynówka.
Krzeczunowicz Kornel; Bołszowce z przyl., Bouszów, Kozara, Hanowce etc.
Kunaszewski Hieronim; Burby ad Howianka Łępicka Karolina; Zelibory.
Lityński Wenanty; Litwinów.
Lwowskie łać. Arcybiskupstwo; Bybło, Cuchonów, Delatyn, Jabłonów, etc. etc.
Leszczyński Jan; Luczany.
Łodyński Antoni; Sokołówka.
Malczewski Henryk; Gniłowody, Musie; Sokolnik część.
Malinowski Stanisław; Horożanka.
Miliński Józef; Helenków.
Morawski Tymon; Małowody.
Müller Piotr; Baczów i Podusilna.
Mironowicz Aleksandra, i Euzebiusz i Eugenia Kowalscy; Obeluica.
Madejski Tadeusz; Podbuże.
Malczewski Juliusz; Lipica górna.
Malczewska Helena; Cześniki.
Milewski Kornel; Melna.
Młocki Alfred; Sarnki górne.
Nathansohn Salamon; Szczepanów.
Nowakowska Tekla, Felicya Dobrzańska, Bronisława Blumska; Stychańce.
Nussbaum Nathan; Poluchów (część), Obmińska Marya; Toustobaby III. część.
Obertyński Władysław; Łanki małe.
Oczosalski Edward; Hrusiatycz, Strzeliska, Stara.
Onyszkiewicz Mieczysław; Zołczow.
Onyszkiewicz Zdzisław; Adryanówka.
Orłowska Róża hr.; Puków.
Pierzchała Ignacy; Czupernosów, Kimirz Uszkowce.
Pertak Henryk i Dussek Franciszek; Pniatyn część.
Prytyka Karol; Tuczna część.
Pienczykowski Józef; Bryńce cerkiewne, Wybranówka.
Płocki Jan i Józef; Jawcze.
Potocki Alfred hr; Budków, Dźwinogród, Hlebowie wielkie, Horodysławice etc.
Raczyński Klemens dr.; Zawałów, Jabłonówka, Kamienna góra, Seredne, Zastowcze.
Rieger Władysław; Szumlany.
Rojowa Wilhelmina hr.; Dębowa, Doliniany, Pomonięta, Psary.
Russocki Włodzimierz hr.; Lipnica dolna, Duliby, Melna.
Rohatyńskie probostwo rz. kat; Podwinie.
Rudnicki Teodor; Strzałki.
Sahajdakowski Paulin; Mieczyszczów.
Sander Edmund; (część) Chlebowice świrskie.
Skrzetuski Edward; Nosów.
Stanek Wacław; Zędowice część.
Sternklar Majer i Emil; Medowa z Wymysłówką.
Suchodolski Kornel; Sosnów z Tulimką, Chatki (część).
Szczurowska Elżbieta; Dryszczów.
Szeliski Henryk; Kozowa.
Szeliski Kazimierz; Trybuchowa.
Seeliger Karol; Strzeliska nowe i stare.
Starzyński Teofil i Marya; Babuchów.
Starzeńska Leontyna hr; Bieńkowce, Fraga, Jahłusz, Podkamień.
Stobiecki Leon; Berteszów.
Szeliski Henryk; Danilcz.
Siostry miłosierdzia w Rohatynie; Podgrodzie, Zolipie.
Torosiewicz Jan; Wolcza.
Torosiewicz Emil; Zastawce, Wierzbów.
Tyczkowski Józef; Kalne.
Tyszkowska Paulina; Hnilcze II. cz.
Tohm Leon; Holeszów.
Tchórznicki Konstanty; Sarnki górne.
Torosiewicz Mikołaj; Putiatyńce i Łuczyńce.
Tustanowski Władysław; Oskrzesińce.
Tustanowski Michał; Kuihyńcze, Zagórze, Wasiuczyn.
Ujejski Bronisław; Lubsza, Wyspa.
Wartarasiewicz Aleksander; Szwejków.
Wereszczyński Michał Dr; Firlejów, Klesz czowna.
Wereszczyński Józef i Teofila; Celinówka, Obłogi.
Wereszczyńska Malwina; Korzelice, Hulków.
Witosławska Emilja; Wojciechowice.
Wierzchlejska Helena; Czercze.
Wojnarowska Izydora; Laszki górne.
Wysoczański Bazyli i Albina; Laszki dolne.
Zaleska Aleksandra; Krzywe.
Zwolski Julian; Bryńce, Zagórze, Brzezina ad Wybranówka.

Okręg wyborczy:

Tarnow.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru — Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru

Barszczewicz Emilja; Kożuchów.
Brand Henryk Antoni; Sadkowa góra.
Berke Karol; Karwodrza.
Bielańska Konstancya; Meszna szlachecka.
Bielański Władysław; Łajsce.
Bieńkowski Jan; Łąki i Pietrusza Wola.
Bleszyński Klemens; Wadowice dolne.
Brzeski Mieczysław Dr; Łęczki brzeskie.
Bobrownicki Karol i Ludwika 1. voto Leukiewicz, 2 Kaczkowska; Dobrków I. część (cum. att.)
Bobrownicki Mieczysław; Zaworze górne i dolne.
Bobrowski Karol hr; Pustków, Wola pustkowa i męciowa.
Bobrowska Olimpia, hr; Ruda, Zdziarzec, Radomyśl.
Bobrowscy Włodzimierz i Felicya; Parkosz
Bogusz Aleksander spadkobierca; Lubacz, Brzezówka.
Bogusz Feliks; Rzemień.
Bogusz Józefa; Smarzawa.
Broniewska Eleonora; Lubcza, Dzwonowa II część.
Brzozowski Waleryan; Łęki górne.
Burzyńska Emeryka; Łęka siedlecka.
Guttermann Leib; Szczepanowice i Jodłówka.
Bzowski Bogusław; Radwan.
Charzewski Władysław; Okonin.
Chrzanowska Anastazya; Gawrzyłowa (część I.)
Chrząstowski Roman; Burzyn.
Ciesielska Jadwiga; Przyłęk (część II).
Dzianot Ludwik; Lubla.
Diamant Hersz; Rożanka dolna, Swoszówka.
Dietl Józef Dr; Rzuchowa.
Diemonta Krystyna spadkobiercy, miemowicie Katarzyna Zacharyasz i Jan Diemontowie, Karolina Teugnagel i Katarzyna Br. Ittersum; Szczepanowice (część) z Lubczą.
Doborzyńska Wiktorya; Łukowa.
Dolańska Wanda; Trzęsówka, Jagodnik.
Doliński Franciszek; Nockowa.
Dzwonkowski Edward; Gromnik.
Dom komisowy dla handlu i przemysłu w Tarnowie; Pasieka otfinowska.
Eisenbach Leopoldyna; Pleśna.
Fihauzer Konstanty; Januszkowice.
Freund Edward; Brnik.
Garbaczyński Piotr; Mokrzec, Połomyja.
Gawroński Mieczysław; Słupiec.
Geppert Władysław; Ziempniów.
Gorajski Aleksander; Szebnie.
Gorajski Kazimierz; Umieszcz.
Gorajski Stanisław; Siedliska dolne i górne.
Gorajski Władysław; Łączki i część Łęk.
Gorlicer Marek i Weinberger Golde; Jastrząbka stara.
Gostkowski Floryan, Bron.; Bączal dolna.
Groman Józef; Kozubów, Ruda i Radgoszcz (część).
Golczewska Julja i Bielańska Helena; Kobyle.
Grudziński Jan; Wola żerakowska.
Grzybowska Marya i Nowosielecky Wilhelmina i Bronisława; Malinie, Trześń.
Hacke Izrael; Gawrzyłowa cześć II.
Heer Ignacy; Broniszów.
Homolacz Kazimierz; Ilkowice.
Hupka Karol; Lubno szlacheckie.
Husarzewska Helena, hr.; Szczucin c. att.
Jabłonowska Elżbieta hr.; Kłyż, Zalipie.
Jakubowski Adam; Siekłówka górna.
Jastrzębski Emil; Łowczówek.
Jaworska Aniela; Żelazówka.
Jordan Adam Franciszek (d. i.) Świebodzin, Jordan Andrzej; Luszowice, Smyków wielki.
Jordan Adolf; Błonie, Łukanowice.
Karmelici w Pilznie; Lipiny, Łęki górne.
Kiernicki Konstanty; Frysztak.
Kochanowska Helena; Szerzyny.
Komarnicka Wiktorya; Strzegocice z Dalczowką.
Konopka Jan Br.; Adamierz, Breń, Oleśno i t. d.
Konopka Leon Br; Diament, Gorzyce.
Kornhäuser Mendel i Schmiedling Boruch; Nagoszyn.
Kornhäuser Mendel i Róża; Pilźniówek.
Kotarski Stanisław; Brzyska, Zalipie.
Kosińska Józefa i Miazga Aleksander; Bączal górna.
Kurdwanowska Marya; Szydłowice, Rzędzianowice.
Kemper Rudolf Jan (dw i.) Szczepanowice (połowa).
Lange Helena; Ostrów.
De Laveaux August; Osobnica.
Leiner Simon; Kiełków.
Leuchter Hersz; Łowczów.
Lewartowski Aleksander Br.; Zimnawoda.
Lewicki Władysław; Przedbórz.
Lisowiecki Antoni; Niegłowice z Bajkami.
Lubkowska Karolina; Słupiec
Łysek Aleksander; Pogórska Wola.
Nacewicz Konstanty; Glinik średni.
Maschler Jozua; Sieradza z Finkiem.
Mieroszewska Julja hr; Koszyce małe, Zgłobice.
Michałowski Władysław; Witkowice, Domatków etc.
Michałowski Roman; Dobrzechowa, Oparówka.
Monderer Leib; Zabłędza.
Morska Stefania; Ryglice.
Morska Zofia; Brzeziny.
Moszczeńska Julja hr.; Zbyłtowska góra.
Meszyński Aleksander; Breń, Kawęczyn.
Męcińska Helena; Łęg, Partyn, Laskówka.
Nalepy Tomasza spadkobiercy; Siemiechów.
Nowiński Franciszek; Piotrkowice.
Nowotny Józef; Kołaczyce.
Nowotny Józef Wiktor (dw. i.) i Władysław Wróblowa, Krajowice.
Oberländer Jan; Sowina.
Ossolińskich imienia zakład narodowy; Zgórsko i t. d.
Ozajstowicz Wincenty; Brzyście.
Pawłowska Marya; Dąbrówka, Opacie.
Pellegrini Józef, Władysław, i Bronisław Rozwadowski; Tuchów.
Petrowicz Wincenty; Przybówka.
Pierzchała 1 voto Strzeczkowska 2 v. Leopoldyna; Gogołów i Huta gogołowska (I. część).
Piliński Konstanty; Tarnowiec.
Piotrowski Gustaw Dr.; Chojnik.
Przyłęcki Apolinary; Wolica i Walowice.
Przyłęcki Stanisław; Siekłówka dolna.
Potulicka Marya hr.; Bobrowniki z przyległ.
Pietrzycki Ludwik Dr.; Dąbrówka wisłocka.
Rappaport Józef; Żołków z Lichtarzem.
Rappaport Hersch i Geschwind Mojżesz; Głowaczowa (część I)
Ratler Helena; Nagnajów, Siedleszczany.
Rej Mieczysław hr.; Przecław.
Rieger Paweł; Gorajowice, Ułaszowice.
Rylski Adof; Olchowa.
Rodecki Aleksander; Żurowa.
Rogaliński Marya; Grądy.
Rogaliński Mieczysław; Wulka grądzka.
Rogowski Karol; Olpiny.
Rogojski Witold; Szufnarowa.
Romer Bronisław hr.; Borowa z Kotarami.
Romer Emilja hr. spadkobiercy; Zwiernik, Budyń.
Romer Stanisław hr.; Biezdziatka i Lubica.
Romer Tomasz br.; Święcany.
Romer Wanda Marya hr.; Ocieka.
Romer Wilhelm hr.; Stępina z Chytrówką.
Romer Zygmunt hr.; Tuszyma.
Rudawski Kazimierz; Konary.
Rutowski Klemens Dr.; Gródna dolna, Głobikówka.
Rużycka Julia; Kielanowice.
Schwanda Paulina; Lichwin górny.
Sanguszko Paweł książę; Tarnów.
Starzeński Kazimierz hr.; Ropczyce.
Strusiewicz Jan i Chmielowski Teofil; Radgoszcz, Luszowice.
Szurek Stanisław; Grudna Kępska.
Sękowska Adela; Maniów, Wola szczucińska.
Sękowski Aleksander; Wojsław.
Siegel Naftali; Domaciny, Wojków.
Siegel Mojżesz i Zofia; Brzeziny.
Spett Józef; Przeczyca z Kamienicą dolną.
Stern Eisig; Niedzajna.
Seybot Józef, Preissler Franciszek, Pruda Józef i inni współwłaściciele; Wadowice górne.
Schönfeld Ludwika hr.; Tuszów i t. d.
Sokołowska Michalina; Łączki.
Sroczyński Maryan; Bolesław, Pawłów.
Stoiński Zdzisław; Otfinów.
Stojowskiego Emila spadkobiercy i Starowiejska Zofia; Miechowiczki.
Stojowski Eugeniusz; Dąbrowa, Bagienica.
Stojowski Mieczysław; Dębowiec c. att.
Stojowski Władysław; Grudna górna.
Schuller et Comp.; Czarna, Machowa i t. d.
Szumańska Karolina; Lichwinka.
Szumski Leopold; Wiśniowa (szumska).
Szymański Balbina, Konstancya i Antonina Bogumił i Kazimierz Sroczyńscy; Wadowice, Wola.
Schmidt Henryk i spółwłaściciele; Goleszów.
Tabaczyński Adam; Wróblowice.
Tarnowska Karolina pr.; Chorzelów, Toporów etc.
Treter Józefa; Bilcza, Tonie, Zalipie.
Toczyski Wacław; Podleszany, Byszów.
Trompeter Roman; Brzeziny.
Tuchów probostwo; Dąbrówka, Garbek.
Tyszkiewicz Zdzisław hr.; Kolbuszowa, Werynia.
Wasilewski Teofil; Pstrągowa.
Weixberg Józef; Szarwark
Wiesiołowska Krystyna; Gawłuszowice.
Wiktor Józefa; Borowa.
Wilczyński Karol; Kerzeniów.
Wilkoszewska Apolonia; Wojaczówka.
Wisłocka Henryka; Dęborzyn c. att.
Wisłocka Laura; Siedlec.
Wiśniowski Teofil; Wiercany.
Wojciechowski Wiktor; Wielopole, Rzegocin
Włodek Szczęsny; Tuścinica z Jaremówką.
Wysocki Michał; Cieszyna.
Wykowska Marya; Radlna
Zabęcki Franciszek; Uniszowa.
Zabierzewski Feliks; Zarowka, Gorzejowa III. cz.
Załuska Zofia hr.; Siedleszowice, Dęblin, i t. d.
Zassowski Ksawery; Bistoszowa.
Zelechowski Władysław; Kowalowy dolne.
Zielińska Emilia; Brnik, Gruszów wielki.
Zbyszewski Wiktor; Wiewiórka z Różą i z Jaźwinami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(3087 3 - 3) **Edykt.**

Nro. 11363. C. k. Sąd obwodowy w St[anisławowie] uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Hersza Hillemanna, że przeciw niemu na prośbę Osiasa Hallera pod dniem 6. Listopada 1872. do l. 16381. nakaz zapłaty sumy wekslowej 85 złr. w. a. z pn. wydany został, który ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. Dr. Eminowiczowi, któremu p. adw. Dr. Bardacha substytuowano, doręczony został.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów d. 24. Września 1873.

(3120 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nro. 4994. Celem wydzierżawienia młynów skarbowych w obrębie dóbr Kałuskich na okres sześcioletni, od 1. Stycznia 1874. do ostatniego grudnia 1879., odbędzie się dnia 5 Listopada 1873. w c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie publiczna licytacya przez pisemne oferty.

Przedmiot dzierżawy podzielonym jest na sekcye następujące, z których każdą wydzierżawia się pojedyńczo.

Nr. Sekcyi	Sekcya zawiera młyny w gminach	o kamien.	olejarnie	folusze	Cena wywołania czynszu jednorocznego zł.	ct.
I.	młyn w Zagórzu Halkiewiczowski .	3	—	—	2461	40
	dto. „ dto Nyczajowski . . .	3	1	—		
	dto. „ dto. Hermanowski . .	3	—	—		
	dto. „ dto. Messlerowski . .	3	—	—		
II	dto. „ Dołhu	2	—	—	751	50
III.	dto. „ Berłohach	3	—	—	257	78
IV.	dto. „ Równi niemiecki	2	—	—	1000	-
	dto. „ dto. ruski	3	—	—		
	dto. „ Topolsku	3	—	—		
V.	dto. „ Kraśnie	3	—	—	518	34
	dto. „ Słobodzie równiańskiej . .	3	—	—		
VI.	dto, „ Niebyłowie	3	—	—	450	—
VII.	dto. „ Jasienin	5	—	1	455	34
VIII.	dto. „ Ubrynowie średnim. . . .	2	—	—	270	—
IX.	dto. „ Siwce	2	—	—	330	56

Główne warunki licytacyi są:

1. Kaucya ma być złożoną w wysokości ćwierćrocznego czynszu dzierżawnego.
2. Czynsz dzierżawny należy spłacać miesięcznie z góry.
3 Licytować można tylko przez pisemne oferty, należycie wystawione i zaopatrzone w wadium w wysokości 10% ceny wywołania. Oferty należy wnieść najdalej do 4. Listopada 1873 do godz. 6. wieczorem do naczelnika c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Resztę warunków licytacyi i dzierżawy można tutaj przejrzeć.

Z c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Bolechów dnia 15. Października 1873.

(3223 1—3) **Obwieszczenie**

5260/D F. Na dniu 31. października 1873 o godzinie 9. przed południem, odbędzie się losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Wielkiego Księstwa Krakowskiego, Galicyi zachodniej i Galicyi wschodniej w lokalu c. k. Namiestnictwa w domu W. Głowackiej pod liczbą 3, przy ulicy Łyczakowskiej.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia dnia 2go marca 1873 do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych część VII. Nr. 24) wylosowane zostaną następujące obligacye a to:

a) z funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

1 oblig. z kup. na	50 złr.	=	50 złr.
14 „ „ „	100 „	=	1400 „
2 „ „ „	500 „	=	1000 „
11 „ „ „	1000 „	=	11000 „
1 „ „ „	5000 „	=	5000 „
i obligacya lit. a) w nominalnej wartości			9550 „
czyli razem w kwocie .			28000 złr.

b) z funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

33 oblig. z kup. na	50 złr.	=	1650 złr.
198 „ „ „	100 „	=	19800 „
40 „ „ „	500 „	=	20000 „
92 „ „ „	1000 „	=	92000 „
6 „ „ „	5000 „	=	30000 „
4 „ „ „	10000 „	=	40000 „
i obligacya lit. a) w nominalnej wartości			68550 „
czyli razem w kwocie .			272000 złr.

i *c*) z funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

43 oblig. z kup. na	50 złr.	=	2150 złr.
349 „ „ „	100 „	=	34900 „
79 „ „ „	500 „	=	39500 „
225 „ „ „	1000 „	=	225000 „
9 „ „ „	5000 „	=	45000 „
6 „ „ „	10000 „	=	60000 „
i obligacye lit. a) w nominalnej wartości			124450 „
czyli razem w kwocie .			531000 złr.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów dnia 23. października 1873.

(3181 2—3) **Edykt.**

Nr. 26000. C. k. sąd wyższy krajowy niniejszem do wiadomości podaje na żądanie Grzegorza i Heleny Dziuł, w skutek uchwały c. k sądu obwodowego w Tarnopolu z d. 22. lipca 1872 l. 7931 dla realności pod l. 1304 w Tarnopolu, dotychczas w księgach gruntowych nie wpisanej, nowe ciało tabularne utworzone zostało. Realność ta pod Nr. 1304 położona, na południe z niższą ulicą Zarndzką na zachód z realnością spadkobierców Tomasza Wiczewskiego pod l. 624, na wschód z realnością Macieja Kowalskiego pod l. 625 a na północ z ogrodem należącym do realności Teodora Martyniaka pod l. 1678 granicząca, z gruntu budowlanego i ogrodu jarzynnego figurę różnoboku (trapeza) tworzy w kierunku od południa ku północy 40 sążni długiego i od wschodu ku zachodowi na południowej stronie 10 sążni, zaś na północnej stronie 6 sążni, więc 8 s przeciętnie szerokiego, zatem 320 sążni kwadratowych przestrzeni obejmuje, tudzież z domu mieszkalnego i szopy składa się i na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży między Teodorem Maślanką tudzież jego córką Maryanną Maślanka, zamężną Miczakowską i zięciem Janem Miczakowskim jako sprzedającemi z jednej a małżonkami Grzegorzem i Heleną Dziuł jako kupującemi z drugiej strony w Tarnopolu dnia 3 marca 1868 zawartego. Grzegorz i Helena małżonkowie Dziuł jako wspólni właściciele w stanie czynnym tejże pod l. 1304 położonej realności w księdze głównej 19 kat. 428 n. 1 własności z tem zastrzeżeniem intabulowani zostali, że to wpisanie w myśl §. 11 i 20 ustawy z dnia 25. lipca 1871 licz. 96 D. p. p. dopiero po przeprowadzeniu rozprawy celem sprawdzenia księgi gruntowej moc intabulacji uzyskać może. Projekt wpisu tego własności w księdze gruntowej Tarnopolskiej wglądnionym być może, i od dnia 13. stycznia 1874 jako wpis gruntowy uważanym będzie.

Oraz uwiadamia się, że od tego dnia nowe prawa własności zastawu i inne prawa gruntowe na realność tę, tylko przez wpisanie w księgę gruntową nabyte ograniczone, na innych przeniesione lub zniesione być mogą

Wzywa się dalej wszystkich a) którzy by na podstawie prawa przed utworzeniem tego nowego ciała nabytego, zmianę wpisu względem stosunków własności lub posiadania żądają, czy zmiana ta odpisaniem, dopisaniem lub przepisaniem sprostowaniem oznaczenia czy zaś składu nastąpić ma tudzież:

b) którzyby jeszcze przed dniem utworzenia tego na realność wpisaną lub na części onej, prawo zastawu, służebnictwa, lub inne do ksiąg gruntowych należące prawo nabyli, o ile takowe prawa w stan bierny wpisane nie zostały, ażeby podania swoje aż do 13. stycznia 1874 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu tem pewniej wnieśli, inaczej utracą prawo do stawienia swoich pretensji zapowiedzieć się mających naprzeciw trzecim osobom, które na podstawie wpisu niezaprzeczonego prawa gruntowe w dobrej wierze nabyły.

Od tego zgłoszenia nie uwalnia okoliczność, że prawa zapowiedzieć się mające z księgi gruntowej lub uchwały sądowej, lub z podania strony które przy sądzie znajduje się.

Na ostatku wiadomem czyni się, że przeciw uchybieniu terminu wyznaczonego restytucja miejsca nie ma, i przedłużenie onego dopuszczonem być nie może.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów dnia 14. Października 1873.

(3094 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 7221. Celem zapobieżenia znacznym i częstym spóźnieniom w doręczaniu przekazów do Wiednia drogą telegraficzną pośredniczonych, ministerstwo handlu rozporządzeniem z dnia 21. czerwca r. b. l. 3191. zarządziło, by każdy przekaz telegraficzny zawierał wyraźny adres odbierającego, t. j imię i nazwisko oraz i mieszkanie z dołączeniem tych oznak, wedle których rozróżnić można, czy odbierający mieszka w śród- czy na przedmieściu.

To rozporządzenie wysokiego ministerstwa handlu podaje się z tym dodatkiem do wiadomości, że brak należytego adresu także przy przekazach telegraficznych do Lwowa skierowanych daje powód do spóźnienia w doręczeniu, albo doręczenie zupełnie utrudnia

Adres powinien tak być podany, by doręczenie bez dalszych dochodzeń i popytu nastąpić mogło. Należy więc podać ulicę mieszkania, albo w razie niewiadomości tychże zatrudnienie lub inne podobne oznaki adresata.

Również i do miast pomniejszych powinno się obok nazwiska ile możności dodać takie oznaki, żeby doręczenie natychmiast nawet w razie uszkodzenia nazwiska nastąpić mogło.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 15. października 1873,

Kundmachung.

Nr. 7221. Zur Hintanhaltung der namhaften und zuweilen sehr nachtheiligen Verspätungen in der Bestellung der nach Wien lautenden Postanweisungs-Telegramme hat das Handels-Ministerium mit dem Erlasse vom 21. Juni 1873 Z 3191 in Erinnerung gebracht, daß jedes Anweisungs-Telegramm die genaue Adresse des Empfängers d. i. dessen Vor- und Zunamen, dann die Wohnung unter Beifügung jener Merkmale zu enthalten hat, welche unterscheiden lassen, ob der Empfänger in der inneren Stadt oder in einer der Vorstädte oder Vororte von Wien domicilirt.

Was mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß der Mangel einer geeigneten Adresse auch bei den nach Lemberg lautenden Anweisungs-Telegrammen zu Verzögerungen bei der Bestellung Anlaß gibt, oder dieselbe ganz verhindert.

Die Adresse soll immer so beschaffen sein, daß die Zustellung an der Adressaten ohne weiteren Nachforschungen und Nachfragen stattfinden kann.

Dieselbe soll die Angabe der Straße, der Hausnummer oder in Ermanglung dessen die Angabe der Profession des Adressaten oder andere ähnliche Bezeichnung enthalten.

Selbst für die kleineren Städte soll der Name des Adressaten, womöglich mit einer solchen ergänzenden Bezeichnung begleitet sein, daß die Bestimmungsstation im Falle der Verstümmlung des Eigennamens den Adressaten auffinden kann.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 15. October 2873.

(3097 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 20905 Od 1. Listopada 1873 odbywać się mają dzienne jazdy posłańcze Rzeszów-Dzików w następującym porządku:

Z Rzeszowa o V godz. 40 m. rano
w Głogowie o VII „ — —
z Głogowa o VII „ 10 „ „
w Kolbuszowie o IX „ 30 „ przedpołud.
z Kolbuszowa o IX „ 40 „ „
w Majdanie o XI „ 40 „ „
z Majdanu o XI „ 50 „ „
w Dzikowie o 3 „ 10 „ popołud.

Odchodzi po przybyciu pociągów nocnych ze Lwowa i Krakowa.

z Dzikowa o VI godz. rano.
w Majdanie o IX g. 20 m rano.
z Majdanu o 2 „ — „ popołud.
w Kolbuszowie o 4 „ — „ „
z Kolbuszowa o 4 „ 10 „ „
w Głogowie o 6 „ 30 „ „
z Głogowa o 6 „ 40 „ „
w Rzeszowie o 8 „ — „ „

Wpływa w Rzeszowie do pociągów nocnych do Krakowa i Lwowa.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 10. Października 1873.

Kundmachung.

Z. 20905. Vom 1 November 1873 haben die täglichen Bothenfahrten Rzeszow-Dzików in nachstehender Ordnung zu verkehren:

Von Rzeszów um V Uhr 40 M. Früh.
in Głogów „ VII „ — — —
von Głogów „ VII „ 10 „ „
in Kolbuszow „ IX „ 30 „ VM.
von Kolbuszow „ IX „ 40 „ „
in Majdan „ XI „ 40 „ „
von Majdan „ XI „ 50 „ „
in Dzików um 3 „ 10 „ NM.

Geht ab nach der Ankunft der Nachtzüge aus Lemberg und Krakau.

Von Dzików um VI Uhr Früh.
in Majdan „ IX „ 20 M. Früh.
von Majdan „ 2 „ — „ Nachmtgs.
in Kolbuszow „ 4 „ — „ „
von Kolbuszow 4 „ 10 „ „
in Głogów „ 6 „ 30 „ „
von Głogów „ 6 „ 40 „ „
in Rzeszów „ 8 „ — „ „

Influirt in Rzeszow zu den Nachtzügen nach Krakau und Lemberg.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 10. Oktober 1873.

(3117 3—3) **Edykt.**

Nro. 2963. C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Przemyślu niniejszem do wiadomości publicznej podaje, iż uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 2963. przymusowa sprzedaż oszacowanego na 493 złr. w. a. gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 7. w Wapowcach położonego do spadku po ś. p. Janie Depko należącego, celem zaspokojenia wywalczonej sumy 10 złr. w. a. z 6% zwłoki, kosztów sporu w ilości 2 złr. 71 ct. i 2 złr. 10 ct w. a., dalej kosztów egzekucyjnych w ilości 1 złr. 34 ct, 2 złr. 78 ct, 2 złr. 54 ct., 8 złr. 54 ct., jakoteż 10 złr. 89 ct. w. a. na rzecz proszącej Haśki Kozak dozwoloną została i takowa w trzech terminach to jest na dniu 14. Listopada 1873., 17. Listopada 1873. i 24. Listopada 1873. o godzinie 9. rano, na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej tu w sądzie przedsięwziętą będzie.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia z tem, iż bliższe warunki licytacyi w tusądowej registraturze przeglądnąć mogą.

Przemyśl dnia 30. Września 1873.

(3123 2—3) **Edykt.**

Nr. 55164. Lwowski c. k. Sąd krajowy z powodu prośby Józefy Czackiej, Franciszk. Demuth, Jana Ploder, Antoniny Kwaszyńskiej, Romualda Czackiego i Stefanii Maciulskiej jako obecnych właścicieli realności pod Nr. 229, 230 i 231¾ we Lwowie, o przynaglenie Wincentego Czackiego do wykazania, usprawiedliwienia prestacyi resztującej sumy 1000 złr. m. k. jak Dom. 95. pag. 294 n. 19 on., Dom. 36. pag. 484. n 24. on. i Dom 15 pag. 553. n. 18. on. w stanie biernym powyższych realności, a względnie też należnego z tychże realności dożywocia Anny Kisielki i Józefy Czackiej 1. Ploder na rzecz Wincentego Czackiego ciężącej, ustanawia bla tegoż nieznanego z życia i miejsca pobytu Wincentego Czackiego, a w razie jego śmierci dla jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, kuratora ad actum w osobie p. adw Dra. Janowicza z substytucyą p. adw. Dra. Moszyńskiego a wyznaczając do rozprawy w tym przedmiocie termin na dzień 18. Listopada 1873. godz. 10 zrana, nieobecnych o tem przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 4. Października 1873.

(3058 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 8061. Od 20. października 1873. będą jazdy posłańcze Raycza-Saybusch (Żywiec) w następującym porządku obiegać:

z Rayczy o 3 g po południu
w Milówce o 4 g. 10 m. po południ.
z Milówki o 4 g. 20 m. po południ.
w Żywcu o 6 g 50 m. wieczór.

Wpływa w Żywcu do poczty pakunkowej nr. 2. do Bilska.

z Zywca o IV g. rano
w Milówce o VI. g. 30 m. rano
z Milówki o VI g. 40 m. rano
w Rayczy o VII. g. 50 m. rano.

Dla zapewnienia influencyi należy pocztę pakunkową nr. 2 Żywiec-Bilsko, która zresztą w nadzwyczajnych razach spóźnienia na pocztę w Rayczy ma czekać, o 7 godz. 30 m. wysełać, tak, aby do Białej o 9 g. 30 m. wieczór a do Bilska o 9 g. 50 m. wieczór przybywała.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 8. października 1873.

Kundmachung.

Z. 8061. Vom 20. Oktober 1873 angefangen haben die Botenfahrten Raycza-Saybusch in nachstehender Ordnung zu verkehren:

Von Raycza um 3 Uhr Nachmittags.
in Milówka um 4 „ 10 M. Nachmittags.
Von Milówka um 4 „ 20 „ „
in Saybusch „ 6 „ 50 „ Abends.

Influirt in Saybusch zur Packpost Nr. 2 nach Bielitz

Von Saybusch um IV Uhr Früh.
in Milówka um VI Uhr 30 M. Früh.
von Milowka „ VI „ 40 „ „
in Raycza „ VII „ 50 „ „

Zur Sicherung der Influenz ist die Pack-Post Nr. 2 Saybusch-Bielitz, welche übrigens in besonderen Verspätungsfällen auf die Post aus Raycza zuzuwarten hat, um 7 Uhr 30 M. abzufertigen, so daß dieselbe in Biala um 9 Uhr 30 M Abends und in Bielitz um 9 Uhr 50 M. Abends einzutreffen hat.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 8 Oktober 1873.

(3171 2—3) **Edykt.**

Nro. 5580. C. k. Starostwo w Nadwornie uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego współwłaściciela dóbr Tarnowicy leśnej p. Józefa Vogsberg, któremu prawo własności do rzeczonych dóbr przysługuje, iż c. k. komisya lokalna w Stanisławowie w celu przeprowadzenia rozpraw serwitutowych odnoszących się do pomienionych dóbr w myśl § 36. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31 Października 1857 Nr. 218. Dz. ust. państwa, ustanowiła pod dniem 26 Września 1873 do L. 323. dla nieobecnego Józefa Vogsberg kuratorem p. Apoleona Mokrzyckiego z Tarnowicy leśnej.

Wzywa się tedy z miejsca pobytu niewiadomego współwłaściciela dóbr Tarnowicy leśnej p. Józefa Vogsberg, któremu prawo własności do rzeczonych dóbr przysługa, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne śro-

dki obrony udzielił, lub też innego obrońcę wybrał, w razie bowiem przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Starostwo w Nadwórnie
dnia 10. Października 1873.

(3079 3–3) **Edykt.**

Nr. 1880. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do powszechnej wiadomości, że dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod Nr. k. 16 w Korodny położonej do Szymona Szkutaka należącej, ciała tabularnego nie mającej celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Myćka w kwocie 76 złr. przyznanej, wraz z kosztami sporu 2 złr. 76 ct. i egzekucyi 2 zlr 52 ct., 5 złr. 20 ct., 1 złr. 36 ct. 3 złr. 17 ct., 6 złr. 46 ct. oraz kosztami podania o sprzedaż w kwocie 3 złr. 81 ct. a w. Licytacya odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 1. Grudnia 1873, 7. Stycznia i 9. Lutego 1874 o godzinie 10. zrana. Jako cenę wywołania oznacza się wartość z sądowego oszacowania wynikłą, t. j kwota 700 złr.

Chęć kupna mający złożą jako wadyum do rąk licytacyę prowadzącego kwotę 70 złr, w. a., która to kwota nabywcy w cenę kupna wrachowana, zaś innym licytantom zaraz po skończonej licytacyi zwróconą zostanie Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż realności nastąpi tylko za cenę wyższą jak wartość szacunkowa, przy terminie trzecim także niżej tej wartości. Protokół z ostatniego opisania z d. 17. Grudnia l. 5042, protokół oszacowania z dnia 8. Marca 1873 l. 1074 i warunki licytacyjne można w tutejszym Sądzie w godzinach urzędowych przeglądnąć. O tem się zawiadamia strony sporujące, oraz tych, którzy nabyć egzekwowaną realność chęć mają

Ropczyce dnia 4. Października 1873

(3090 3–3) **Edykt.**

Nro. 26150 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Augusta Johna że przeciw niemu pod dniem 9. października 1873 o zapłacenie sumy wekslowej 1008 złr. w. a. z pn. p. Fani Günzig wniosła pozew, w załatwieniu którego pod dniem dzisiejszym do l. 26.150 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo Jego, tutejszego adw. Dra Machalskiego z substytucyą adw. Dra. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 14. października 1873.

(3091 3–3) **Edykt.**

Nro 16305. C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia, iż w skutek rekwizycyi c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 29. Maja 1873 l. 11819 celem zaspokojenia resztującej pretensyi Doby Rittermann w kwocie 240 złr. w. a. z procentem po 6% od dnia 30. Stycznia 1872 przyznanemi kosztami sądowemi 9 złr. 48 ct wal. austr. i kosztami exekucyjnemi 3 złr. 82 ct. 11 złr. 12 ct. 6 złr. 82 ct. i 8 złr. 62 ct. wal. austr. odbędzie się w tutejszym Sądzie, exekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 23. w Czyżynach położonej Grzegorza Tyrki własnej, protokołem z dnia 11. Maja 1872 exekucyjnie zajętej a protokołem z dnia 28 Grudnia 1872 exekucyjnie na 2008 złr. 50 ct. w. a. oszacowanej, w trzech terminach, a mianowicie na dniu 20 Listopada, 22 Grudnia 1872 r. i 22. Stycznia 1874, każdą razą o godzinie 10. zrana.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej Registraturze.

Kraków dnia 29. Września 1873.

(3078 3–3) **Edykt.**

Nro. 16603 C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Franciszka Ciszewskiego, z miejsca pobytu i życia ni wiadomego, że przeciw niemu p. Karolina Zawiłowa wniesła pozew, w załatwieniu którego wyznacza się termin na dzień 19. Listopada 1873., o godzinie 10. rano do wniesienia obrony i do dalszej rozprawy. Gdy miejsce pobytu pozwanego Franciszka Ciszewskiego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego w sprawie tej na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Zyblikiewicza z substytucyą adw. Mochnackiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 19. Sierpnia 1873.

(3077 3–3) **Obwieszczenie**

L. 6113. Od 1. Listopada 1873 mają dzienne jazdy posłańcze Zator Wadowice w następującym porządku obiegać:
Z Zatora o 5 g. popołudniu.
w Wadowicach o 7 g. 10 m. wieczór.

Wpływa do poczt osobowych do Krakowa i Oświęcima.
Z Wadowic o V g. 30 m rano.
w Zatorze o VII g. 40 m. „

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej z Oświęcima i Wadowic.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 13. Października 1873.

Kundmachung.

Z. 6113. Vom 1. November 1873 angefangen haben die täglichen Botenfahrten Zator-Wadowice nachstehends zu verkehren:
Von Zator um 5 Uhr Nachmittags.
in Wadowice um 7 Uhr 10 M. Abends.

Influirt zu den Personenposten nach Krakau und Oświęcim.
Von Wadowice um V Uhr 30 M. Früh
in Zator um VII Uhr 40 M. Früh.

Geht ab nach der Ankunft der Personenpost aus Oświęcim und Wadowice.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 13. Oktober 1873

(3159 3–3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 16622. Celem wydzierżawienia na czas od 1. Listopada 1873. do 31. Grudnia 1874., propinacyi w dobrach Kulparków, należących do funduszu budującego się zakładu obłąkanych, wraz z prawem używania karczmy i przestrzeni 950□° gruntów przydzielonych a to 859□° ziemi ornej i 91□° pastwisk, tudzież z prawem postawienia baraku, do wyszynku obok placu budowy, rozpisuje się licytacya w drodze pisemnych ofert oznaczając kwotę wywołania na 500 złr. w. a. rocznego czynszu. Chęć ubiegania się mający o powyższą dzierżawę, wnieść mają oferty kwotą 125 złr. jako wadyum zaopatrzone do Wydziału krajowego. departamentu V., gdzie bliższe warunki odczytać można do 12. godziny dnia 27. Paź 1873., w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Z Rady Wydziału krajowego
królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem księstwem Krakowskiem
We Lwowie dnia 17. Paźdz. 1873.

Doniesienia prywatne.

(3184 3–3) **Konkurs.**

Na prowizoryczne obsadzenie posady ordynującego lekarza dla powszechnego szpitala w Żółkwi.

W zakładzie tym umieszcza Wysoki Wydział krajowy czterdziestu nieuleczonych spokojnych obłąkanych mężczyzn.

Z posadą tą połączone jest wynagrodzenie roczne 300 zł. a. w. z funduszów szpitalnych z dodatkiem 500 zł. a. w. z funduszów obłąkanych, z wyraźnem zastrzeżeniem, że dodatek ten z dniem zwinięcia filii ustaje.

Kompetenci o tę posadę, posiadający kwalifikacyę Dra medycyny i chirurgii, mają podania swe do 14 dni po ogłoszenui niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej wnieść do tutejszej Zwierzchności miejskiej.

Żółkiew dnia 20. Października 1873.

(3085 2–3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 626. Rozpisuje się konkurs na posadę sekundarjusza w szpitalu powszechnym we Lwowie z płacą roczną 600 złr. a względnie praktykanta lekarskiego z płacą 400 złr. rocznie.

Ubiegający się o tęz posady czasowe na lat dwa, a względnie na lat cztery, winni podania swe wnosić najdalej do dnia 4. Listopada 1873 na ręce Dyrekcyi szpitalu powszechnego we Lwowie bezpośrednio a jeżeli zostają w służbie publicznej, za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W podaniach swych winni wykazać:

1. Wiek, stan, religię, miejsce urodzenia.

2. Uzyskany stopień doktora medycyny na jednej z wszechnic państwa austryackiego.

3. Dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych.

Z Dyrekcyi szpitalu powszechnego.

Lwów, dnia 18. Października 1873.

(3193 2–3) **Ogłoszenie konkursu**

Nro. 1217. W skutek uchwały rady gminnej zapadłej na posiedzeniu dnia 3 b. m. odbytem rozpisuje niniejszem Zwierzchność gminna król. wol. miasta Jaworowa. konkurs na obsadzenie następujących posad:

1. posadę rewizora policyi z roczną płacą czterysta zł. a. w.;

2. posadę podleśniczego z roczną płacą dwieście zł. a. w., wolnem pomieszkaniem, z dodaniem jednego morga gruntu, i opałem składającym się z jednej fury pálowiny miesięcznie z lasu miejskiego;

3. posadę kaprala policyi z płacą 12 zł. 50 ct. a. w. miesięcznie, kompletnem umundurowaniem i z obowiązkiem mieszkania na strażnicy policyjnej.

Podania o te posady zaopatrzone w potrzebne dokumenta mają być za pośrednictwem przełożonej władzy służbowej lub odnośnego c. k. Starostwa Zwierzchności przesłane gminnej tutejszej najdalej do 15. Listopada 1873.

Posady te nadane będą na jeden rok prowizorycznie na próbę, po którego upływie w razie odpowiedniej i zadowalniającej służby, stablizacya ze strony Rady gminnej nastąpi, kompetenci o posadę podleśniczego posiadający tylko niższy egzamin lasowy, szczególnie uwzględnieni będą.

Zastrzega sobie Zwierzchność gminna, że kompetenci mają się wykazać nieprzekroczeniem wieku normalnego lat 40.

Zwierzchność gminna król. wol. miasta
Jaworów dnia 20. Października 1873.

(3185 2–3) **Bank krajowy galicyjski.**

Rada zawiadowcza Banku krajowego galicyjskiego zaprasza Szanownych pp. akcyonaryuszów do głosowania uprawnionych na nadzwyczajne walne Zgromadzenie, które się odbędzie w lokalnościach Banku w Sobotę dnia 29. Listopada 1873 o godzinie 10. przed południem.

Porządek dzienny.

I. Sprawozdanie o stanie Towarzystwa.

II. Wniosek Rady zawiadowczej do likwidacyi lub fuzy z inną Instytucyą.

III. Ewentualny wybór podług §. 35. Statutów likwidatorów i komitetu rewizyjnego z 3 członków, dla potwierdzenia rachunków likwidacyjnych i udzielenia absolutoryum likwidatorom.

Panowie akcyonaryusze chcący wziąść udział w tem walnem Zgromadzeniu zechcą w myśl §.§. 24. 25* Statutów, akcye swe, a względnie kwity interymalne najdalej do 9. Listopada 1873 w kasie Towarzystwa we Lwowie złożyć, a otrzymają prócz pokwitowania na otrzymane akcye karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

Lwów dnia 20. Października 1873.

Rada zawiadowcza.

*) § 24. Co roku w miesiącu Maju odbędzie się we Lwowie zwyczajne walne Zgromadzenie. Takowe zwołuje Rada zawiadowcza. Zaproszenie nastąpić ma przez publiczne ogłoszenie w dziennikach w §. 32. wymienionych, najmniej na 30 dni przed wyznaczonym dniem zebrania i zawierać ma ustanowienie porządku dziennego W taki sam sposób, wyjąwszy w wypadku w art. 237. U. H. wyznaczonym, zwołują się według potrzeby nadzwyczajne walne Zgromadzenia.

§ 25 Posiadanie 25 akcyi, a względnie kwitów interymalnych nadaje prawo jednego głosu na Zgromadzeniu walnem.

Nieobecnych członków zastępywać mogą pełnomocnicy pisemnie do tego umocowani, którzy jednak muszą być akcyonarjuszami do głosowania uprawnionymi.

Pupile, kurandy i osoby moralne, mogą być przez zastępców prawem lub statutami ustanowionych, chociażby ci zastępcy nie byli akcyonaryuszami, reprezentowani.

W celu wykonania prawa głosowania, złożone być mają akcye, względnie kwity interymalne razem z kuponami najdalej 20 dni przed zebraniem się Zgromadzenia walnego w kasie Towarzystwa we Lwowie, lub w innych miejscach przez Radę zawiadowczą wyznaczonych.

Z drukarni E. Winiarza.